

dziennik
WSCHODNI

WTOREK 18 STYCZNIA 2022 r.

Handel szykuje się
do obniżek

Duże sieci już zapowiedziały, że 1 lutego zetną ceny produktów żywnościowych. W gorszej sytuacji są mali sklepikarze

STRONA 3

Dziki odłów

DRAMAT Dlaczego locha z piątką młodych złapana w pułapkę na Sławinie w Lublinie musiała cierpieć przed uśpieniem? – Dręczył mnie widok, którego byliśmy świadkami. Nie miało to nic wspólnego z humanitaryzmem – mówi świadek. Sprawą zajmuje się policja

Agnieszka Antoń-Jucha

Widok był makabryczny – dodaje inny mężczyzna, z którym także rozmawialiśmy o tym, jak przebiegała interwencja związana z odłowem rodziny dzików na lubelskim Sławinie. – Pojechaliśmy na tę interwencję, było kompletnie nieprofesjonalne. Wiadomo, że jest problem z afrykańskim pomorem świń, że choroba się rozprzestrzenia. Poza tym locha z młodymi mogła kogoś zaatakować. Tylko dlaczego te zwierzęta były męczzone, a nie uśmiercone w jak najkrótszym czasie?

– Postanowiłem skontaktować się z organizacją broniącą praw zwierząt. Teraz mam czyste sumienie, bo nie zostałem obojętny – mówi inny świadek.

Locha podrzucała młodym

Klatka ustawiona przy ul. Mieczkowej jest jedną z kilku odłowni ustawionych w Lublinie. – Odłów dzików na terenie miasta realizowany jest w odpowiedzi na oczekiwania mieszkańców i liczne interwencje w tym zakresie – wyjaśnia Anna Czerwona z Biura Prasowego Urzędu Miasta Lublin.

5 stycznia w pułapkę złapało się kilka dzików. – W sumie 6 – locha z młodymi. Wszystkie te zwierzęta widzieliśmy w klatce jeszcze przed godz. 9. Wyglądało na to, jakby dziki weszły do klatki w nocy – opisują nam świadkowie. – Około godz. 12 widzieliśmy przy klatce mężczyznę. Później zajęliśmy się swoimi sprawami.

– Ok. godz. 14 w klatce była już tylko locha z jednym warchlakiem – mówi pierwszy



ze świadków. – Nie wiemy, co stało się z pozostałymi młodymi.

– Ten młody, prawdopodobnie został uśpiony. Leżał na ziemi.

Locha zaczęła nim podrzucać. Później wpadła w jakiś szal, zaczęła uderzać w kraty, wyginając je, a także raniąc sobie głowę

– opisuje świadek.

– Nie mogłem na to patrzeć, widok był straszny – dodaje drugi z mężczyzn.

Odpowiedź Ratusza nr 1

W piątek przesłaliśmy pytania do Ratusza, dopytując m.in. o to, czy taka sytuacja miała miejsce. – 5 stycznia br. firma Echovet otrzymała informację od mieszkańców z sąsiedniej nieruchomości o dzikach znajdujących się w odłowni zlokalizowanej przy ul. Mieczkowej – napisała w odpowiedzi Anna Czer-

wonka. – Zgłoszenie wpłynęło o godz. 7.48, natomiast pracownicy Echovet podjęli interwencję o godz. 8.15. Po przyjeździe na miejsce stwierdzono, że w klatce znajduje się 6 dzików. Podczas podjętych na miejscu działań odłowiona locha została poddana eutanazji zgodnie z wytycznymi z inspektoratu weterynarii dotyczącymi zwalczania ASF. W trakcie prowadzonej interwencji młode dziki, z uwagi na swoje rozmiary, wydostały się z odłowni. Firma realizująca odłów dzików objęła teren dodatkowymi czynnościami sprawdzającymi. Pozostałych dzików nie udało się schwycić.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wonka. – Zgłoszenie wpłynęło o godz. 7.48, natomiast pracownicy Echovet podjęli interwencję o godz. 8.15. Po przyjeździe na miejsce stwierdzono, że w klatce znajduje się 6 dzików. Podczas podjętych na miejscu działań odłowiona locha została poddana eutanazji zgodnie z wytycznymi z inspektoratu weterynarii dotyczącymi zwalczania ASF. W trakcie prowadzonej interwencji młode dziki, z uwagi na swoje rozmiary, wydostały się z odłowni. Firma realizująca odłów dzików objęła teren dodatkowymi czynnościami sprawdzającymi. Pozostałych dzików nie udało się schwycić.

Ponieważ opis różnił się o tego przedstawionego nam przez świadków, do których

dotarliśmy, wczoraj zwróciliśmy się ponownie do Biura Prasowego z prośbą o wyjaśnienie rozbieżności.

Wersja Ratusza nr 2

– Po sprawdzeniu informacji zawartych w karcie kontrolnej z przeprowadzonej interwencji ustalono, że przedstawiciele firmy Echovet przy odłowni na ul. Mieczkowej pojawili się ok. godz. 10 w celu weryfikacji zgłoszenia i zebrania wywiadu co do wieku, wagi i liczby odłowionych zwierząt, aby odpowiednio przygotować się do interwencji oraz zabezpieczenia miejsca – odpisała nam Anna Czerwona. – Po przyjeździe na miejsce stwierdzono, że w klatce znajduje się 6 dzików. Po zebraniu informacji pracownicy Echovet udali się do siedziby firmy, by zabrać sprzęt potrzebny do przeprowadzenia interwencji. Na miejsce zgłoszenia powrócili ok. godz. 12.

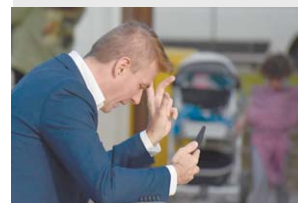
Przedstawicielka urzędu dodaje, że „w czasie przeprowadzonych czynności przy-

gotowawczych 4 młode dziki wyswobodziły się z odłowni i rozprzeczły po okolicznym terenie”. – Wraz z lochą pozostał jeden warchlak, który ostatecznie również uciekł z odłowni. W związku z tym po 30 minutach podjęto decyzję o poddaniu lochy eutanazji – przekazała nam Anna Czerwona.

Zgłoszenie

– Byłam zszokowana treścią zgłoszenia, jakie otrzymaliśmy i relacją świadków, co do przebiegu tej interwencji – nie kryje Marta Włosek, prezeska lubelskiej Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EXLEGE. – To jedno z bardziej drastycznych zdarzeń, o których zostaliśmy powiadomieni. Uśmiercanie zwierząt nie powinno być okupione takim cierpieniem, lecz winno być przeprowadzone humanitarnie, zgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, z zachowaniem koniecznej ostrożności i ogłębności w sposób nie sprawiający bólu i cierpienia.

● CIĄG DALSZY NA STR. 3

Burmistrz
zateśknął do
lewicy

ZWROT Burmistrz Włodawy nadal chce być członkiem Nowej Lewicy. Wiesław Muszyński przekonał lubelskich kolegów, że porozumienie z PiS dotyczy tylko samorządu

STRONA 2

Były deszcz,
będzie kąpiel

SEZON Choć zima w pełni, w Zwierzyńcu już szykują się do otwarcia Stawu Echo. O kąpiel możemy być spokojni – wody nie zabranie

STRONA 7

14-latek stracił
rodziców. Zmarli
na Covid-19

Nie żyje 50-letnia pacjentka z Covid-19, która przez ponad tydzień walczyła o życie w lubelskim szpitalu. Nie zaszczepiła się, podobnie jak jej mąż, który zmarł w domu. Martwego ojca znalazło dziecko. O tej sprawie pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Kobieta trafiła do Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie ze Starachowic.

– Pacjentka jest w stanie krytycznym, ma bardzo ciężki przebieg Covid-19, z całkowitą niewydolnością oddechową. Wcześniej w szpitalu w Starachowicach była podłączona do respiratora, ale nie przyniosło to rezultatów – tłumaczył wówczas prof.

Mirosław Czuczwar, kierownik II Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii SPSK1 w Lublinie.

Prof. Czuczwar przyznał wówczas, że pacjentka ma tylko ok. 10-20 procent szans na przeżycie. – To tym bardziej dramatyczne, że wcześniej na Covid-19 zmarł jej mąż. On również się nie szczepił i nie zgodził się na leczenie w szpitalu. Zmarł w domu, znalazł go 14-letni chłopiec – mówił w rozmowie z nami kierownik II Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Zwracał uwagę, że na jego oddziale cały czas są tacy pacjenci. – To przeważnie 30-40-latkowie, nieszczeplieni – zaznaczył prof. Czuczwar. (KP)

Bardzo drogi abonament za filmy

Młoda mieszkanka Chełma straciła 50 tys. zł. Uwierzyła w historię o pieniądzach czekających ją za granicznym koncie. Ofiarą oszustów padł również mieszkaniec Zamościa, który kliknął w link przesłany rzekomo przez serwis filmowy Netflix.

Do 26-latki z Chełma zadzwonił nieznany mężczyzna. Przekazał, że kobieta ma do odebrania pieniądze zdeponowane na zagranicz-

nym rachunku. By odebrać fundusze, należało jednak zainstalować w telefonie aplikację pozwalającą na zdalny dostęp do urzędnika. Młoda kobieta uwierzyła w tę opowieść. Zainstalowała aplikację, po czym przekazała swoje dane osobowe oraz login i hasło do bankowości internetowej.

– Była przekonana, że niedługo otrzyma przelew na rachunek. Następnego dnia mężczyzna zadzwonił ponownie, informując o pew-

nych komplikacjach związanych z transakcją – mówi kom. Ewa Czyż, rzecznik chełmskiej policji.

Rozmówca nakłonił 26-latkę do zaciągnięcia kredytu. Kobieta akceptowała w swoim telefonie przychodzące kody autoryzacyjne. W ten sposób oszuści wyprowadzili z jej konta ponad 50 tys. zł. Dopiero po pewnym czasie 26-latka zorientowała się, że została okradziona.

Oszuści stosują przeróżne metody, by podejść ofiarę

bez wzbudzania jej podejrzeń. Podsywają się np. pod znane firmy i instytucje. W ten sposób okradli 36-latkę z okolic Zamościa. Mężczyzna otrzymał maila, z którego wynikało, że zawieszono jego konto na platformie Netflix. Do wznowienia abonamentu konieczna była aktualizacja danych osobowych.

– W mailu było pole do zalogowania się i podania informacji – imienia, nazwiska oraz numeru karty debetowej wraz z datą jej ważności

oraz trzykrotnym kodem zabezpieczającym z karty – wylicza st. asp. Dorota Krukowska- Bubiło, rzecznik policji w Zamościu.

36-latek przekazał wszystkie dane. Kilka dni później zauważył na swoim koncie podejrzane transakcje. Okazało się, ktoś pięć razy płacił jego kartą w sklepie i na stacji benzynowej w Bukareszcie. Mężczyzna zastrzegł kartę i zawiadomił policję. Wcześniej oszuści zdążyli wypłacić z jego konta 1200 zł. JSZ



Burza śnieżna przeszła też nad Lublinem. W mieście słychać było wyładowania atmosferyczne

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Burza ze śniegiem i piorunami

Wichura, która przeszła wczoraj nad całą Polską, w naszym województwie największe uszkodzenia wyrządziła w okolicach Puław. Bez prądu znalazło się tam około 2 tys. mieszkańców. Mielśmy także burzę śnieżną z piorunami.

IMGW o nadchodzącym pogorszeniu się pogody alarmował już w niedzielę wieczorem. Wtedy też mieszkańcy województwa lubelskiego zaczęli odbierać sms-y z ostrzeżeniem o silnym wietrze. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa zalecało nawet, aby nie wychodzić z domu.

Jeszcze w nocy te prognozy zaczęły się sprawdzać. W wielu regionach Polski wystąpiły burze – bardzo rzadkie zjawisko o tej porze roku. Podobnie było w poniedziałek w naszym regionie: od rana było wietrznie i ślisko, a wczesnym popołudniem przeszła burza śnieżna. Jak informuje spółka PGE Dystrybucja, najpoważniejsza sytuacja była w okolicy Puław, gdzie silny wiatr uszkodził sześć linii energetycznych. Około godziny 14 bez prądu było około 2 tysięcy mieszkańców. Karol Łukasik, rzecznik prasowy PGE Dystrybucja, zapewnił nas, że na miejscu cały czas pracowały odpowiednie ekipy i awarie były usuwane. Do wieczora prąd miał być już we wszystkich domach.

W całym województwie straż pożarna interweniowała 71 razy. Najwięcej zgłoszeń pochodziło z powiatów: lubowskiego (17), puławskiego (15), bialskiego (9).

Wezwania dotyczyły połamanych drzew, zablokowanych dróg, uszkodzonych dachów. Tych ostatnich zgłoszeń było 15 i 10 z nich dotyczyło budynków gospodarczych. **SKO**

Jak za szybko, to jest drogo

Młody mężczyzna stracił prawo jazdy za przekroczenie prędkości o 63 km/h. A prawem jazdy cieszył się zaledwie trzy miesiące. Policjanci nie mają też litości w wystawianiu wysokich mandatów. Kierowca wpadł w niedzielę w Parczewie. Jechał jedną z ulic w centrum miasta. Powodem zatrzymania kia ceed do kontroli była przekroczona prędkość. – W terenie zabudowanym osiągnął 113 km/h – informuje policja i dodaje, że zgodnie z taryfikatorem mandatów, który obowiązuje od 1 stycznia, kierowca został ukarany mandatem 2 tys. złotych.

– Ponadto zgodnie z obowiązującymi przepisami 23-latek pozbawił się z prawem jazdy na trzy miesiące – dodają mundurowi. To możliwe dzięki nowym przepisom, że młody kierowca (za takiego uznaje się posiadającego prawo jazdy do roku) może czasowo stracić dokument m.in. w przypadku przekroczenia prędkości o ponad 30 km/h. Podobny przypadek miał miejsce na drodze pomiędzy Puławami a Dęblinem. Tam drogówka także zatrzymała osobową kia i tu także powodem było przekroczenie prędkości. Policijny radar wskazał 146 km/h przy dopuszczalnej prędkości 70 km/h. 29-lletni kierowca z powiatu ryckiego dostał najwyższy możliwy mandat – 2500 złotych – oraz 10 punktów karnych.

Jeszcze poważniejsza kara czeka zatrzymanego w niedzielę 32-latką, mieszkańca gminy Gorzków w powiecie krasnostawskim. Podczas kontroli drogowej alkomat wskazał ponad 1 promil. – Podczas przeprowadzanych czynności 32-latek zaproponował funkcjonariuszom łapówki po 500 zł. Został poinformowany, że taka propozycja jest przestępstwem i zamiast wrócić do domu, trafił do policyjnego aresztu – podaje policja. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia. **SKO**

Burmistrz szybko zatęsknił do lewicy

ZWROT Mimo nawiązania współpracy z PiS burmistrz Włodawy chce być członkiem Nowej Lewicy. Wiesław Muszyński przekonał lubelskich kolegów, że porozumienie z partią rządzącą dotyczy tylko samorządu. Ale będzie musiał się wytłumaczyć centrali swojej partii

Tomasz Maciuszczak

Pierwsze plotki o „politycznym romansie” zadeklarowanego i czynnego lewicowca Wiesława Muszyńskiego z PiS pojawiły się już na wiosnę ubiegłego roku. W ostatnich tygodniach nabrały na sile za sprawą utworzenia we włodawskim magistracie stanowiska zastępcy burmistrza. 10 stycznia objął je Wiesław Holaczuk, były starosta włodawski i szef PiS w powiecie. Informacja odbiła się szerokim echem, bo rządzący miastem drugą kadencję Muszyński, choć w wyborach dwukrotnie startował z własnego komitetu, jest członkiem Nowej Lewicy. Pełni nawet funkcję wiceprzewodniczącego formacji powstałej w wyniku połączenia Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Wiosny Roberta Biedronia w województwie.

Tuż przed zatrudnieniem Holaczuka Muszyński zawiesił członkostwo w lewicowym ugrupowaniu. – Zrobiłem to, żeby nie zaszkodzić Nowej Lewicy. Ale zapewniam, że nie odchodzę z niej

i nie przechodzę do innej partii, serce mam wciąż po lewej stronie – tłumaczył nam przed tygodniem burmistrz Włodawy.

Zapowiedział też, że kiedy sytuacja się ustabilizuje, będzie gotów odwieść członkostwo. I okazuje się, że zrobił to szybciej, niż można było się spodziewać. W miniony piątek Muszyński pojawił się na posiedzeniu zarządu wojewódzkiej partii w Lublinie i wyjaśnił powody współpracy z PiS.

– Koledzy przyjęli jego argumentację, że porozumienie zawiązał jako lokalny komitet, a nie partia.

Rozumiemy jego decyzję, bo samorządy rządzą się swoimi prawami i na szczęblu lokalnym takie koalicje nie są niczym nowym. Dla nas temat jest zamknięty

– mówi Dziennikowi poseł Jacek Czerniak, współprzewodniczący Nowej Lewicy w regionie. Zaznacza jednak,



że sprawa została przekazana krajowym władzom partii. – My jako zarząd wojewódzki nie mamy kompetencji w tej kwestii, partyjny statut nawet nie przewiduje takiej sytuacji. Chcemy, żeby centrala ustosunkowała się do tego i podjęła ewentualne decyzje – dodaje Czerniak.

Chodził za tym sam wicepremier

Wracając do samorządowego przymierza we Włodawie, nie jest tajemnicą,

Wiesław Muszyński szybko przekonał swoich partyjnych kolegów z Lublina, że jego romans z PiS ma charakter lokalny

FOT. FB/WIEŚLAW MUSZYŃSKI

że stoi za nim wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin, będący szefem PiS w okręgu wyborczym nr 7 (dawne województwa chełmskie, zamojskie i bialskie).

– Rzeczywiście, pan wicepremier angażował się w to

od początku. – przekonuje wiceburmistrz Holaczuk (PiS). – Skąd wziął się pomysł na taką współpracę? Myślę, że to po prostu zdrowy rozsądek. Na dole, zwłaszcza na wschodzie, potrzebna jest współpraca. Skoro pojawiają się możliwości, staramy się wszelkimi sposobami łączyć siły.

Dopytywany, co to za „możliwości” wyjaśnia, że chodzi o pozyskiwanie pieniędzy na realizowanie w mieście inwestycji. Także Muszyński w rozmowie z nami przed tygodniem przekonywał, że współpraca pozwoli na skierowanie do Włodawy strumienia rządowych funduszy. Ale w kuluarach mówi się też, że burmistrz miał zagwarantować sobie, że w wyborach samorządowych w 2023 roku PiS nie wystawi swojego kandydata do najważniejszego fotela w mieście.

– Zobaczymy, jak będzie wyglądała współpraca. Jeśli będzie układała się jak trzeba, da nam to możliwości, żeby ją kontynuować – odpowiada na pytanie na ten temat Holaczuk.

dziennik Wschodni
www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
członek zarządu
Paweł Buczkowski

Siedziba redakcji: ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Krzysztof Wiejak
wiejak@dziennikwschodni.pl

Zastępcy redaktora naczelnego:
Agnieszka Mazuś, tel. 691-770-061
mazuś@dziennikwschodni.pl
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Dominik Smaga,
tel. 697 770 392,
e-mail: smaga@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski, tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372, e-mail: burda@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770

423, e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biurowie reklamowe: Dyrektor Grzegorz Zubala, tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966, e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl

oferta@dziennikwschodni.pl
Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin
Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10,
04-190 Warszawa



Będzie taniej w sklepach. Ale nie wszystkich

HANDEL Właścicielka sklepu osiedlowego w Lublinie przyznaje, że jej klienci mogą nie odczuć zniesienia 5-procentowej stawki VAT na żywność. Bo wcześniej – ze względu na drogie media i wyższe koszty pracy – będzie musiała podnieść ceny tych produktów

Agnieszka Kasperska

Chodzi o podstawowe produkty spożywcze. – To jest bardzo ważne i apeluję do wszystkich przedsiębiorców, którzy handlują produktami żywnościowymi, o obniżenie cen o 5 proc. – mówi premier Mateusz Morawiecki na konferencji zapowiadającej zmiany. Dodał, że dzięki temu przeciętna rodzina zaoszczędzi 45 zł miesięcznie.

LSS obniża i się martwi

Najszybciej zareagowały duże sieci: obniżkę cen już od 31 stycznia zapowiedziała sieć Aldi. Dzień później ceny obniży Lidl. O 5 proc. ceny zetnie też sieć Stokrotka.

– Na dziś zaplanowane mamy spotkanie z pracownikami działu handlowego i produkcji. Będziemy rozmawiali o zmianach, bo oczywiście ceny obniżymy – zapowiada Maciej Klimek, prezes Lubelskiej Spółdzielni Spożywców Spółem. Dodaje, że będzie to trudna operacja. – Musimy działać szybko, bo jest bardzo mało czasu, a zmiany cen trzeba wprowadzić do systemu. Trzeba też wydrukować i zmienić etykiety ponad 2 tys. produktów.

Klimek dodaje, że dla kierowanej przez niego sieci ob-



niżka jest oczywista, mimo że ten rok zapowiada się jako trudny. – Na szczęście mamy umowy długoterminowe na prąd, więc w tym roku podwyżka nas nie obejmie, a gaz będzie droższy dopiero od września. Już teraz ponosimy jednak wyższe koszty pracy, czy ogrzewania.

Nie poddajemy się jednak i działamy, chociaż widzę, że niektórzy właściciele sklepów nie dają rady. Już teraz pro-

szą nas o zmniejszenie kosztów najmu czy wypowiadają wręcz umowy lokali od nas dzierżawionych – przyznaje prezes.

Mniejsi się boją

– Podatki to nie jedyny składnik, który odpowiada za cenę, jaką płaci się przy kasie. Rosną ceny w hurtowniach. Rośnie cena prądu, a ja przecież płacę duże rachunki, bo mam nie tylko światło, ale

W sieci sklepów Lubelskiej Spółdzielni Spożywców „Społem” już przygotowują się do obniżki VAT na żywność od 1 lutego. Trzeba będzie zmienić etykiety ponad 2 tys. produktów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

i lodówki. W górę poszła też pensja minimalna – wylicza właścicielka jednego z nie-

wielkich osiedlowych sklepów w Lublinie. – Dlatego przymierzałam się właśnie do podwyżek. Jeśli tego nie zrobię, to będę musiała zaraz do sklepu dokładać. Ale jeśli je teraz wprowadzę i od lutego obniżę ceny o VAT, to i tak obniżki nikt nie zobaczy. Wydawać się będzie, że cena jest bez zmian i zarabiam więcej. Nie wiem, co robić w tej sytuacji. Boję się, że któryś z klientów na mnie doniesie.

To efekt słów premiera, który zaapelował do Polaków o sprawdzanie cen w sklepach. – Te produkty, które są dziś na stawce VAT 5 proc., zostaną objęte bez wyjątku obniżką do 0 proc. To oznacza, że wszyscy, którzy handlują tymi produktami, powinni obniżyć ceny na te artykuły – mówił i ostrzegał: – Mamy Inspekcję Handlową i Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zapewniam, że wszystkie mechanizmy po stronie państwa zostaną uruchomione, ale liczę też na aktywność obywatelską i konkurencję.

CO POWINNO POTANIEĆ

Te produkty od 1 lutego obejmie zerowa stawka VAT:

- mięso i podroby oraz ryby, a także przetwory z nich;
- niektóre produkty mleczarskie; jaja; miód naturalny;
- warzywa oraz owoce i orzechy jadalne oraz przetwory z nich;
- zboża oraz produkty przemysłu młynarskiego;
- tłuszcze i oleje pochodzenia zwierzęcego, roślinnego i miksy;
- lody;
- preparaty do początkowego żywienia niemowląt;
- zupy i buliony; złożone przetwory spożywcze, homogenizowane;
- nasiona i owoce oleiste; ziarna, nasiona i owoce różne.

Dziki odlów

• CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Szefowa fundacji EX Lege złożyła zawiadomienie na policji. – Policjanci prowadzą czynności w tej sprawie – mówi kom. Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Wykonali oględziny. Przesłuchują świadków. W tej sprawie zostanie powołany biegły.

– Policjanci wystąpili już do mnie z wnioskiem o zabezpieczenie truchła dzika do badań sekcyjnych, które mają zostać wykonane na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie – mówi Tomasz Brzana, zastępca powiatowego lekarza weterynarii w Lublinie.

Dzik został już przebadany pod kątem afrykańskiego pomoru świń. – Wynik jest ujemny, co oznacza, że nie był chory – dodaje Tomasz Brzana.

Odczucia

– W mojej ocenie ktoś, kto przyjechał uśmiercić te dziki, powinien najpierw uśpić lochę – mówi nam świadek. – Moim zdaniem to, co widzieliśmy, nie było zrobione profesjonalnie. Locha praktycznie sama się wykończyła po tym, jak wpadła w amok. Roztrzaskała się na kratach.

Czy locha powinna zostać uśpiona przed warchlakiem? – To jest trudne pytanie – odpowiada zastępca powiatowego lekarza weterynarii w Lublinie. – Wszystkie dziki, które złapią się do klatki trzeba w miarę sprawnie poddać eutanazji. Dorośli dzik może gryźć klatkę i próbować wydostać się z pułapki.

Z informacji Ratusza wynika, że „na miejsce zgłoszenia było dwóch pracowników firmy Echovet – praktykujący lekarz weterynarii i technik weterynarii”.

Z osobą z firmy Echovet, z którą miasto podpisało umowę nie udało nam się skontaktować.

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Kwadratura rezydentury

PROBLEM Szpital zamknął oddział, ale oficjalnie nadal ma tam wolne miejsca dla rezydentów. A ten, który działa, nie może szkolić, mimo że są chętni. Wszystko przez nieaktualne dane

Katarzyna Prus

W rejestrze Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego (CMKP) można znaleźć wolne miejsca rezydentkie na oddziale, który w rzeczywistości od dawna nie działa. Chodzi o II Oddział Chorób Wewnętrznych w szpitalu w Świdniku. Mimo że został on zamknięty w grudniu 2020 roku, oficjalnie nadal ma sześć miejsc szkoleniowych.

Jak to możliwe? – Staramy się na bieżąco aktualizować dane dotyczące jednostek nadzórnych realizujących szkolenia specjalizacyjne w naszym szpitalu. Stosowny wniosek został przesłany do CMKP, ale zmiany nie zostały jeszcze zaktualizowane – przyznaje Jacek Kamiński, dyrektor szpitala w Świdniku. Dodaje, że ze względu na pandemię może się to przedłużyć. Podobnie jak w przypadku innego oddziału. – Chodzi o przyznanie dodatkowego miejsca szkoleniowego na chirurgii, które od grudnia ubiegłego roku nadal nie zostało oficjalnie opublikowane przez CMKP. Z



tęgo powodu nie możemy rozpocząć procedury przyjęcia na rezydenturę, mimo że mamy chętnych – zwraca uwagę dyrektor.

W jego szpitalu działa tylko jeden oddział chorób wewnętrznych. Szkoli się tam trzech rezydentów. Drugie tyle może się jeszcze zgłosić. – W jesiennym naborze nie było chętnych, mamy nadzieję, że ktoś się zgłosi w wiosennym. Dodatkowe ręce do pracy są na wagę złota – podkreśla dyr. Kamiński.

Miejsca rezydentkie są także na pediatrii w szpitalu przy al. Kraśnickiej w Lublinie, mimo

Dla młodych lekarzy rezydentury są często przepustką do dalszej kariery zawodowej w wybranej specjalizacji

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

że oddział jest zawieszony. – Na oddziale pediatrii mamy sześć miejsc rezydentkich, w tym cztery zajęte. Ze względu na zawieszenie działalności oddziału dziecięcego, związanego m.in. z pandemią, szkolenie jest realizowane w formie stażu zewnętrznego w innej placówce, ale przebiega zgodnie z programem – zapewnia Piotr Matej,

dyrektor szpitala przy Kraśnickiej. Wyjaśnia: – Nie zamierzamy likwidować pediatrii, bo oddział będzie reaktywowany po połączeniu naszego szpitala ze szpitalem im. Jana Bożego. W związku z tym nie składaliśmy wniosku do CMKP o wykreślenie miejsc.

– Lekarze odbywający specjalizację mają możliwość realizowania staży kierunkowych w innych jednostkach akredytowanych – potwierdza Paweł Paszko z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Tłumaczy, że zarówno II Oddział Chorób Wewnętrznych szpitala w Świdniku jak i oddział dziecięcy szpitala przy al. Kraśnickiej są na liście jednostek akredytowanych prowadzonej przez CMKP. – Dopóki nie utracą akredytacji na prowadzenie szkolenia, miejsca w tych jednostkach muszą być wykazywane jako wolne miejsca szkoleniowe – dodaje Paszko.

Zapytaliśmy CMKP, dlaczego dane dotyczące miejsc szkoleniowych są nieaktualne. Odpowiedzi do wczoraj nie otrzymaliśmy.

Długa batalia z hałasem

PROBLEM Sąd odroczył rozprawę w sprawie zakłócania ciszy przez zakład kamieniarski przy ul. Głuskiej 254. Sąsiedzi zakładu skarżą się na uciążliwy hałas z urządzeń do obróbki kamienia. Problem trwa od lat, a urzędnicy nie są w stanie go rozwiązać

Dominik Smaga

Zyjemy w pułapce – mówi Krzysztof Szumski, jeden z mieszkańców ul. Strojnowskiego, która sąsiaduje z zakładem kamieniarskim Kalcyt przy Głuskiej 254. – Zakład pracuje od godziny 6 rano do 22, a czasami i całą noc – stwierdza Grażyna Gęca, jedna z mieszkanki ulicy.

Sąsiedzi zakładu uskarżają się na uciążliwy hałas. – To jednostajny, uciążliwy dźwięk – opisuje pan Krzysztof. – Ten dźwięk powoduje rozdrażnienie, zmęczenie i bóle głowy. Moja żona już dwa razy trafiła na SOR.

Konflikt ciągnie się od wielu lat. Do tej pory mieszkańcy zdołali wywalczyć tyle, że w 2016 r. Urząd Miasta wydał decyzję ustalającą maksymalny poziom hałasu, który może emitować zakład. To 55 dB w dzień i 45dB w nocy.

Decyzja nie sprawiła, że mieszkańcy odetchnęli z ulgą. – Nie możemy tak długo żyć, ja sobie nie wyobrażam następnego lata w tym miejscu – mówi Marzanna Goral.

Sąsiedzi zakładu kamieniarskiego już wiele razy skarżyli się Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska, który odpowiada za pomiary hałasu.

– W ciągu ostatnich dwóch lat mieliśmy 85 zgłoszeń dotyczących hałasu w tej okolicy – potwierdza Grzegorz Uliński, kierownik Wydziału Inspekcji w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Lublinie.

– Przez ten czas nie było ani jednego badania, które pokazywałoby, że jest zbyt głośno – mówiła nam Ewa Hawryluk, która współprowadzi zakład kamieniarski. Okoliczni mieszkańcy wcale się temu nie dziwią, biorąc pod uwagę to, jak przeprowadzane są kontrole przez WIOŚ.

– Dzwonimy do WIOŚ pod numer alarmowy, a oni uma-



Ten ciągły, monotony hałas jest szkodliwy dla zdrowia – mówi Grażyna Gęca, która mieszka niedaleko zakładu kamieniarskiego

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wiają się z zakładem na kontrolę za kilka dni lub dwa tygodnie – mówi pani Grażyna.

– Jak przyjeżdża kontrola, pracują tylko piły, a inne urządzenia są wtedy wyłączone – dodaje Szumski. – To tak, jakby zatrzymał pana policjant i powiedział, żeby przejechał pan jeszcze raz, bo on musi zmierzyć pana prędkość. Tak się niczego nie kontroluje.

– Obowiązuje nas Prawo przedsiębiorców. W przypadku interwencji, możemy to zrobić niezapowiedzianie. Ale jeśli chcemy wykonać pomiary, musimy uprzedzić o tym fakcie właściciela zakładu – tłumaczy Uliński.

Prowadzone w ten sposób pomiary, faktycznie, nie wykazują przekroczenia ustalonych poziomów hałasu. – Uciążliwość tego hałasu, jeżeli nawet jest on poniżej norm, jest niebywała – skarży się mieszkanka ul. Strojnowskiego.

Sąsiedzi zakładu mówią, że ulgę poczuli tylko wtedy, gdy Urząd Miasta wydał decyzję ograniczającą czas pracy zakładu. Decyzja mówiła o tym, że urządzenia do cięcia bloków kamienia mogą pracować tylko w dni powszednie od godz. 8 do 16. Urząd nakazał też zakładowi, by w ciągu pół roku „zwiększył izolacyjność akustyczną

ścian” pomieszczeń z maszynami.

Właściciele zakładu skarżyli decyzję, wskutek czego została ona uchylona przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Kolegium uznało, że urzędnicy naruszyli przepisy nakazujące dokładnie ustalić fakty, zbierając i oceniając dowody w sposób wyczerpujący. SKO nakazało miejskim urzędnikom ponowne rozpatrzenie sprawy. Postępowanie jest w toku.

– Na pewno naszym celem jest to, żeby tę sytuację w końcu w jakiś sposób rozwiązać, ale jak państwo wiedzą, jest to bardzo trudne

– mówi mieszkańcom Marta Smal-Chudzik, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta.

– Musimy operować w pewnych ramach prawnych – stwierdza Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. Miasto nie ma tu jednak zbyt dużych możliwości. – Jesteśmy petentem, tak jak mieszkańcy. Pukamy do WIOŚ o podejmowanie działań – mówi prezydent Krzysztof Żuk.

Sprawa zakładu trafiła do sądu, gdzie toczy się sprawa dotycząca wykroczenia polegającego na zakłócaniu spoczynku nocnego. Oskarżycielem jest Straż Miejska,

która była wzywana przez mieszkańców i potwierdziła, że było za głośno. Strażnicy przeprowadzili nawet własne pomiary.

– Mamy trzy wyniki: 60,8 dB, 62 dB oraz 66 dB – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. Zastrzega jednak, że pomiary przeprowadzone przez funkcjonariuszy nie mogą być dowodem dla sądu.

Czwartkowa rozprawa nie przyniosła jeszcze rozstrzygnięcia. – Decyzją sędziego sprawę odroczonego do dnia 21 lutego ze względu na nieobecność jednej ze stron postępowania – informuje Gogola. **(TOMA)**

Był zagajnik, będzie sklep

INWESTYCJE Ruszyła wycinka drzew przy ul. Zelwerowicza, gdzie niebawem ma się zacząć budowa sklepu. Inwestor dostał od miasta komplet niezbędnych mu pozwoleń

Předłożona przez inwestora dokumentacja potwierdza kolizję drzew z planowanym zagospodarowaniem terenu, budynkami, miejscami parkingowymi oraz ciągami komunikacyjnymi – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – 2 grudnia inwestor uzyskał zezwolenie na usunięcie łącznie 49 drzew z terenów działek przy ul. Zelwerowicza i Dereckiego. W zamian za usuwane drzewa muszą być posadzone nowe. – Wnioskodawca został zobowiązany do wykonania nasadzeń zastępczych w liczbie 110 drzew na terenie inwestycji, zgodnie z przedłożonym projektem nasa-



Ratusz zgodził się na usunięcie z terenu inwestycji 49 drzew

FOT. KRZYSZTOF WIEJAK

zeń, w terminie do 15 grudnia bieżącego roku – stwierdza Góźdz. Niebawem w miejscu wycinki powinna się zacząć budowa sklepu. O zgodę na taką inwestycję wnioskował do Urzędu Miasta lubelski przedsiębiorca Jakub Kępa.

– Inwestor uzyskał pozwolenie na budowę jednokondygnacyjnego budynku handlowo-usługowego z instalacjami wewnętrznymi i zewnętrznymi oraz zagospodarowaniem terenu – wylicza Justyna Góźdz. Pozwolenie obejmuje też m.in. miejsca parkingowe, pylon reklamowy i montaż paczkomatu. – Decyzja jest ostateczna od 1 grudnia 2021 r. **(DRS)**

Z przykrością przyjęliśmy wiadomość o śmierci

lekarza neurologa

**Ewy
NOWAKOWSKIEJ**

Rodzinie i Bliskim

przekazujemy wyrazy współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy CPL w Lublinie



Tu będą rządowe czynszówki

DECYZJA Niemal 400 mieszkań powstanie przy ul. Krochmalnej na terenach po dawnej cukrowni w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Urząd Miasta właśnie wydał pozwolenia na budowę trzech bloków. Prace mają się rozpocząć latem tego roku

Dominik Smaga

Nowe mieszkania mają być budowane u zbiegu ul. Krochmalnej i Cukrowniczej. Dzisiaj jest tu asfaltowy plac, część dawnego placu buraczanego, przez ostatnich kilka lat wykorzystywany przez ośrodki szkolenia kierowców.

W tym miejscu mają powstać trzy budynki wielorodzinne. – Będą to bloki pięcio- i siedmiokondygnacyjne z garażami podziemnymi – informuje spółka PRF Nieruchomości, która nadzoruje rządowy program budowy mieszkań. – W strukturze mieszkań przewidziano kawalerki oraz lokale dwu- i trzypokojowe.

Inwestycja przy Krochmalnej ma być podzielona na dwa etapy. W pierwszym powstałyby dwa bloki mieszkalne. Jeden miałby 309 miejsc parkingowych, drugiemu towarzyszyłoby ich 140. W tym etapie powstać ma również droga dojazdowa wraz ze skrzyżowaniem z ul. Krochmalną. Drugi etap przewiduje wzniesienie jeszcze jednego bloku mieszkalnego.

Urząd Miasta poinformował właśnie o wydaniu dwóch pozwoleń na budowę. Obejmują one obydwa etapy inwestycji, czyli trzy bloki, komplet miejsc parkingowych oraz drogę dojazdową. – Ogrzewanie budynków oraz ciepłej wody użytkowej będzie zapewnione z miejskiej sieci ciepłowniczej – zapowiada Ratusz.



Projekt budynków przygotował lubelski architekt Bolesław Stelmach, który podkreśla, że inwestycja wpisze się w trwającą przemianę okolicy. – Teren lokalizacji otacza przestrzenny i estetyczny chaos, natomiast w planach ma powstać po sąsiedzku zespół reprezentacyjnych budynków publicznych – stwierdza architekt. Niedaleko rośnie dworzec, a bliżej stadionu ma także powstać siedziba sądu.

Bezpośrednim inwestorem, któremu wydano pozwolenie na budowę, będzie spółka MDR Lublin Krochmalna, jedna z celowych spółek zawiązanych do budowy mieszkań w poszczególnych miastach. W Lublinie będą to pierwsze takie bloki.

Rządowe mieszkania na wynajem przeznaczone są dla osób, które nie chcą lub nie mogą zaciągnąć kredytu hipotecznego na zakup własnego lokum. Czynsze mają być niższe od wolnorynkowych, dlatego zainteresowanych może być sporo. Tam, gdzie już oddawano takie inwestycje, było po kilku chętnych na lokal.

Budynkami przez 30 lat ma zarządzać spółka PRF Nieruchomości.

Budynki zaprojektował lubelski architekt Bolesław Stelmach. W blokach mają się też znaleźć lokale użytkowe

FOT. PFR NIERUCHOMOŚCI

Dziesięciu chętnych do pracy

KULTURA W drugiej połowie roku uruchomiony ma być nowy dom kultury przy Herberta w pomieszczeniach po zlikwidowanej aptece. Od wczoraj wiadomo, że nie powinno być problemu z wyborem firmy do przebudowy wnętrza. Prace potrwać mają dłużej niż zakładano

Dominik Smaga

Do wczoraj Urząd Miasta czekał na oferty firm zainteresowanych zleceniem na przebudowę pomieszczeń dawnej apteki. Do przetargu stanęło dziesięć firm. Tylko połowa z nich zmieściła się w kwocie 889 tys. zł zarezerwowanej przez miasto na przebudowę wnętrza.

Najmniej pieniędzy życzy sobie lubelskie przedsiębiorstwo Warex (648 tys. zł). Drugą pod względem ceny

ofertę złożył lubelski przedsiębiorca Piotr Lemieszek (848 tys. zł), krępiecka spółka Dom Expert wyceniła prace na 858 tys. zł, o nieco ponad 200 zł więcej założyła sobie spółka Grupa Deweloperska GD z Lublina. Natomiast z ceną 878 tys. zł zgłosiło się Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Andrzej Wróbel z podlubelskiego Jaszczoła.

Pozostałe firmy chcą więcej pieniędzy, niż miasto gotowe jest wyłożyć. Największy apetyt ma krępiecki

Smok, który oczekuje ponad 1,3 mln zł zapłaty.

Firma, która wygra miejski przetarg, dostanie sześć miesięcy na wykonanie wszystkich robót. Termin będzie liczony od podpisania umowy. Jeszcze niedawno Urząd Miasta zakładał, że przebudowa będzie trwać nie dłużej niż cztery miesiące, jednak w sylwestra zmienił zdanie i ustalił nowe warunki przetargu, z sześciomiesięcznym terminem na wykonanie robót.

Wnętrza dawnej apteki (niemal 230 mkw.) będą podzielone na nowo. – Wiąże się to z wykonaniem prac rozbiórkowych, skuciem posadzek i demontażem istniejących elementów zabudowy oraz wykonaniem nowych ścian w systemie zabudowy gipsowo-kartonowej, wylaniem nowych posadzek, położeniem parkietów, montażem drzwi i parapetów oraz wykonaniem łazienek – wylicza Urząd Miasta.

W taki sposób wydzielona ma być pracownia fotograficzno-audiowizualna o powierzchni 55 mkw., w której znajdzie się m.in. cyklorama, czyli zakrzywiona, biała ściana służąca jako tło dla fotografowanych postaci i stwarzająca wrażenie braku perspektywy. Oprócz tego zmieści się też pracownia animacyjna (47 mkw.) z interaktywną podłogą i salą plastyczną (45 mkw.). Wygospodarowana będzie też szatnia, sanitariaty i pomieszczenie socjalne. Wy-

mienione zostaną wszystkie instalacje.

Nowa placówka kulturalna, urządzana w pomieszczeniach Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz”, będzie filią Dzielnicowego Domu Kultury „Bronowice”. Ratusz zakładał, że Pracownia Kultury „Dziesiąta” zacznie działać w pierwszej połowie tego roku, ale pierwszy przetarg na prace budowlane został jesienią unieważniony i miasto musiało ogłaszać nowy.

Miasto podzieliło pieniądze na uczelniane projekty

WYDATKI 57 tys. zł rozdzieliło miasto w drugiej edycji konkursu „Lublin Akademicki”. Dofinansowanie dostanie 7 spośród 38 zgłoszonych projektów.

– W ramach konkursu można było zgłosić przedsięwzięcia rozwijające potencjał akademicki Lublina, m.in. konferencje, konkursy akademickie, projekty studenckie i doktoranckie,

czy też imprezy integrujące studentów uczelni ze społecznością lokalną – wylicza Izolda Boguta z biura prasowego Ratusza.

Największe dofinansowanie (20 tys. zł) otrzyma Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji na projekt „Witamy w Lublinie”, a mają to być trzy wydarzenia integrujące zagranicznych studentów ze społecznością miasta.

10 tys. zł otrzyma Uniwersytet Przyrodniczy na konferencję poświęconą zdrowej żywności, która ma też promować lokalny biznes z tej branży. 10 tys. zł dostanie też Katolicki Uniwersytet Lubelski na konferencję dotyczącą pielęgniarstwa.

Kwota 5 tys. zł trafi do lubelskiego oddziału Towarzystwa Wolnej Wszechnicy Polskiej na projekt dotyczący

lubelskiego renesansu. 5 tys. zł otrzyma też Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej na VI Galę Akademickiego Lauru Dziennikarskiego, taką samą kwotę UMCS ma dostać na drugi sezon „podcastu akademickiego”.

Najmniejsze dofinansowanie, 2 tys. zł, przyznano Fundacji Działań Edukacyjnych „KReAedukacja” na organizowa-

nie dla nowo przybyłych do miasta studentów i naukowców spaceru z przewodnikiem w języku polskim i angielskim.

W tej edycji konkursu zgłoszono 38 projektów na łączną kwotę 57 tys. zł. Pula funduszy miała wynosić 100 tys. zł, ale Ratusz postanowił ją zmniejszyć, na co pozwala regulamin konkursu. (DRS)

Chodnik – przerwa – chodnik

TOR PRZESZKÓD 50-metrową lukę będzie mieć chodnik z drogą rowerową budowany za pieniądze z budżetu obywatelskiego. Miał on połączyć okolice stadionu Arena Lublin z nadbystrzyckim bulwarem. Dlaczego nie połączy? Urząd tłumaczy to linią energetyczną

Dominik Smaga

Był listopad 2020 roku, gdy Urząd Miasta ogłosił listę pomysłów, które wygrały w głosowaniu nad podziałem budżetu obywatelskiego na rok 2021. Wśród nich znalazł się projekt „Rowerem na Polibudę”, zgłoszony przez Krzysztofa Kowalika, jednego z lubelskich aktywistów rowerowych.

Projekt zakładał wybudowanie brakującego odcinka chodnika i poszerzenie istniejącego w pobliżu Areny Lublin od strony ul. Cukrowniczej. W ten sposób, kosztem 350 tys. zł, miało powstać wygodne dla pieszych i rowerzystów połączenie okolic stadionu z bulwarem nad Bystrzycą. Nowa trasa miała przebiegać przez wydeptaną przez pieszych, dość podmokłą ścieżkę oraz betonowy jaz na rzece.

W maju 2021 r. Urząd Miasta ogłosił przetarg na zaprojektowanie i budowę nowej trasy. – Zostanie poprowadzona od boisk treningowych przy Arenie Lublin do istniejącej ścieżki za mostem na Bystrzycy – zapowiadała wtedy Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – Do-



Ratusz twierdzi, że nie mógł dołożyć pieniędzy, by zbudować trasę w całości, więc mógł całkiem z niej zrezygnować lub zbudować ją z luką, na co ostatecznie się zdecydował

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

celowo powstanie łącznik o długości około 200 m i szerokości ponad 4 m. Chodnik z kostki będzie miał szerokość 2 m, a ścieżka z asfaltu 2,5 m. Od strony parkingu przewidziano wygodny wjazd dla rowerzystów na jezdnię.

Niewiele później miasto wybrało wykonawcę trasy. Kontrakt na 271 tys. zł trafił do Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Choć Ratusz zapowiadał, że trasa będzie gotowa „w drugiej połowie

roku”, jej budowa nadal się nie skończyła. Widać też, że droga w pewnym momencie będzie się urywać.

Przerwa znajduje się dokładnie w tym miejscu, nad którym przechodzi napowietrzna linia ener-

getyczna. Ratusz wyjaśnia, że pod drutami z prądem nie można ot tak zbudować chodnika oraz drogi dla rowerów, mimo że piesi i rowerzyści poruszają się tędy od lat, tyle że po trawie i błocie.

– Zgodnie z warunkami narzuconymi przez operatora sieci konieczna byłaby przebudowa linii wysokiego napięcia, co łączyłoby się z poniesieniem dodatkowych kosztów. Oszacowano je na poziomie od 150 tys. do około 200 tys. zł – tłumaczy Góźdz. Ratusz wykluczał jednak większy wydatek, bo w budżecie obywatelskim zarezerwowano na tę inwestycję 350 tys. zł.

– W tej sytuacji miasto miało dwie możliwości: całkowicie zrezygnować z projektu lub zrealizować zadanie, w takim zakresie, jaki jest wykonywany obecnie, czyli z wyłączeniem fragmentu o długości około 50 m, przebiegającego pod linią wysokiego napięcia. Zdecydowano się na to drugie rozwiązanie, uznając je za optymalny kompromis – tłumaczy Góźdz. Trasa z przerwą powinna być gotowa wiosną. Czy przerwa kiedykolwiek zniknie? – Liczymy na to, że w przyszłości pojawią się możliwości, które pozwolą w pierwszej kolejności na przebudowę sieci, a w konsekwencji na uzupełnienie brakującego fragmentu ciągu pieszo-rowerowego.

największa gazeta
codzienna w regionie

150 tysięcy osób każdego dnia
odwiedza stronę
www.dziennikwschodni.pl



dziennik
WSCHODNI.pl

dajemy Wam słowo



Do Stawu Echo wskoczymy 25 czerwca

ZWIERZYNIEC Przygotowanie miejskiego kąpieliska zaczyna się w środku zimy. Do 3 lutego mieszkańcy mają czas na wyrażenie opinii na temat jego organizacji. Z danych naukowców z Roztoczańskiego Parku Narodowego wynika, że o kąpiel w Stawach Echo raczej możemy być spokojni. Ubiegły rok był najobfitszy w opady i najchłodniejszy w historii ich pomiarów



Agnieszka Dybek

Mieszkańcy mogą już składać uwagi i propozycje zmian do projektu uchwały, którą zajmie się rada miasta. Chodzi o określenie wykazu kąpielisk na terenie gminy. W wersji zaproponowanej przez urzędników sezon na miejskim kąpielisku by się zaczął 25 czerwca i potrwał do 28 sierpnia. Wykaz obejmuje dwie pozycje: kąpielisko na stawie nr 4 w kompleksie stawów „Echo” o długości linii brzegowej 100 metrów i kąpielisko na zbiorniku wodnym „Rudka” o długości linii brzegowej 85 metrów.

Rudka awaryjna

- Jeszcze trwa zima a my już myślimy o nowym sezonie. To rutynowe przygotowania do rozpoczęcia procedury otwarcia kąpieliska. Nie zmienia się ani jego położenie ani zasady organizacji. Faktycznie, w projekcie

uchwały mowa jest o dwóch lokalizacjach ale priorytetem są Stawy Echo. Jednak wolimy się zabezpieczyć na wypadek fatalnej sytuacji jaka miała miejsce w 2019 roku i dlatego wpisane jest też kąpielisko na Rudce – mówi Urszula Kolman, burmistrz Zwierzynca.

W 2019 roku sytuacja była podbramkowa, bo z braku wody stawy najpierw zamieniły się w bajoro, potem w kałużę aż w końcu wyschły. Turyści narzekali na utratę pięknego miejsca do wypoczynku. Przedsiębiorcy, którzy żyją z turystyki byli załamani bo to Echo jest magnesem dla wielu osób wybierających się do Zwierzynca. Niektórzy wręcz twierdzili, że jeśli nie będzie wody w stawach, wypoczywający w ogóle znikną z miasteczka.

Padalo i nie parowało

Ale po lekturze raportu jaki co miesiąc sporządza ją pracownicy Roztoczań-

Stawy Echo w Zwierzynku
FOT. PRZEMYSŁAW STACHYRA

skiego Parku Narodowego, którzy monitorują i analizują sytuację hydrologiczno-klimatyczną dla zlewni Świerszcza, turyści i mieszkańcy powinni być dobrej myśli. Zeszły rok był najchłodniejszy i najbardziej obfitował w opady w całej historii pomiarów! A są one prowadzone od 24 lat.

Choć grudzień miał jedną z niższych sum opadów atmosferycznych w całej historii pomiarów, to miał dodatni bilans wodny. Nadmiar opadów w stosunku do parowania wyniósł ponad 25 litrów na metr kwadratowy powierzchni. I jak zwracają uwagę autorzy raportu, przełożyło się na obserwowane zjawiska przyrodnicze, wpływając np. na wzrost uwodnienia torfowisk. Za-

pobiega to niszcącym procesom murszenia torfu oraz zapewnia rozwój roślinności właściwej dla tego ekosystemu, uznanego jako bardzo cenny i zagrożony w skali Europy.

Właściciele kwater i amatorów kąpiei interesują najbardziej pomiary wody w Świerszczu, bo to Świerszcz odpowiada za wodę w stawach. A tej czasami jest dramatycznie mało. W końcu wspomnianego, fatalnego 2019 roku pracownicy RPN zaobserwowali absolutne minimum – 3 litry na sekundę. Deszczowy maj i czerwiec 2020 poprawiły sytuację ale dopiero w efekcie zeszłorocznych roztopów podniósł się poziom wód kredowych i torfowiskowych. Wody w Świerszczu solidnie przybyło. Kolejne dobre dla Świerszcza miesiące to mokry maj i lipiec (wzrost średniego przepływu cieku do 63 l/s).

Kajakarze sobie, pływacy sobie

Naukowcy przypuszczają, że poziom wód gruntowych jest stabilniejszy i teraz los Świerszcza będzie zależał od wielkości opadów i bilansu wodnego danego miesiąca. Do sezonu kąpielowego jest pół roku.

- Z naszego punktu widzenia nie ma różnicy czy kąpielisko jest nad stawem Echo czy na Rudce. Nad zalewem są wydzielone miejsca dla plażowiczów, z których nie możemy korzystać bez względu na to czy jest tam miejskie kąpielisko czy nie. Dla wypoczywających kluczową sprawą jest temperatura wody, w stawach Echo jest cieplejsza i dlatego ludzie się tam wolą kąpać – mówi Mirosław Rudy, właściciel firmy, która już od kilkunastu lat organizuje spływy kajakowe rzekami Wieprz i Tanew oraz wypożycza kajaki. – Zalew Rudka to docelowe miejsce wielu spływów kaja-

kowych, najpopularniejszy jest odcinek Wieprza zaczynający się w Obroczy. To bardzo bezpieczna trasa, proponujemy ją początkującym kajakarzom, pływają nawet niemowlaki. Zeszłoroczny sezon był krótki i moim zdaniem gorszy niż w 2020. Lato było deszczowe i chłodne. Gdy jest pochmurno, pada ale jest ciepło, turystów jest więcej – dodaje przedsiębiorca z Obroczy.

* Uwagi w sprawie uchwały „kąpieliskowej” można zgłaszać pisemnie w UM (ul. Rynek 1, 22-470 Zwierzyniec) lub w formie elektronicznej (um@zwierzyniec.info.pl).

Korzystałam z raportu Stacji Bazowej Zintegrowanego Monitoringu Środowiska Przyrodniczego Roztoczańskiego Parku Narodowego. Opracowanie: Zbigniew Maciejewski; dane pomiarowe: Bogusław Radliński, Przemysław Stachyra.

Odśnieżanie chodników poróżniło samorządy

POWIAT PARCZEWSKI Kwestia odśnieżania chodników podzieliła samorząd miasta i powiatu. Starosta mówi o „kłamliwym” przekazie, a urzędnicy z Zarządu Dróg Powiatowych uważają, że to zadanie właścicieli nieruchomości

Ewelina Burda

Temat trudnych warunków na drogach powiatu jeszcze pod koniec grudnia sygnalizowali radni. Wtedy przez kilka dni utrzymywał się mróz.

- Na drogach w gminie Sosnowica panowała gołoledź. Posypywanie piaskiem tylko zakrętów i skrzyżowań niewiele daje – mówiła podczas sesji radna Krystyna Jaśkiewicz. – Jeśli powiatu nie stać na mieszaną piasku z solą, to należy współpracować z gminami. Jesteśmy po to, by ułatwiać życie mieszkańcom.

Z kolei, Renata Gogłuska-Wadyniuk, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych tłumaczyła, że koszty są znaczne.

- W grudniu, jedna taka operacja odśnieżania na drogach wyniosła nas 20 tys. zł. W tej kwocie zawarte były wydatki na zakup mieszanki, a także na wynajem sprzętu – wyliczała. Okazuje się bowiem, że samorząd dysponuje tylko jedną piaskarką. – To są trudne decyzje, bo jak mieszaną skończy nam się w styczniu, to będziemy mieli problem – przyznała dyrektor.

Problem także w mieście

Tymczasem, mieszkańcy Parczewa skarżyli się na problem nieodśnieżonych chodników w mieście. Zareagował burmistrz.

- W naszym mieście jest trzech zarządców dróg: wojewódzki, powiatowy oraz nasz miejski – zaznacza Paweł Kędracki (PiS). – Każdy z tych podmiotów jest odpowiedzialny za utrzymanie dróg w takim stanie w jakim przypisany jest do danej kategorii. Starostwo postanowiło nie odśnieżać i nie sypać chodników wzdłuż dróg powiatowych.

Starosta nazywa to „kłamliwą” wypowiedzią.

- W związku z zadaniami własnymi, którym musimy poddać, wycofujemy się z tych, które nie należą do powiatu, a takim jest odśnieżanie chodników wzdłuż dróg powiatowych – tłumaczy Janusz Hordejuk.

- Zgodnie z ustawą to zadanie należy do mieszkańców

- zaznacza.

Obowiązek mieszkańców?

Przepisy wskazują, że to właściciel nieruchomości

jest odpowiedzialny za odśnieżanie chodnika, jeżeli jest on położony wzdłuż tej nieruchomości.

- Tylko w zdecydowanej większości dróg powiatowych w mieście, chodniki od posesji oddziela pas zieleni. A wtedy jak wskazuje ustawa o utrzymaniu porządku w gminach, odśnieżyć powinien już samorząd – zwraca nam uwagę jeden z radnych miejskich w Parczewie.

Jednak urzędnicy powiatowi przyjmują inną interpretację.

- Brak jest podstaw do przyjęcia, że jakiegokolwiek oddzielenie chodnika od

nieruchomości, na przykład zielenią miałyby zwalniać właściciela od zimowego utrzymania chodnika w bezpiecznym stanie dla przechodniów – podkreśla dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych.

- W pozostałych gminach powiatu parczewskiego odśnieżaniem chodników zajmują się wójtowie oraz mieszkańcy, z którymi współpraca układa się bardzo dobrze – przyznaje z kolei starosta.

Zastrzega jednocześnie, że nie zamierza „przerzucać się odpowiedzialnością” z miastem.

Kopiec Henryka Sienkiewicza po rewitalizacji, ale w muzeum jeszcze remont

OKRZEJA Kopiec Henryka Sienkiewicza jest już po rewitalizacji. Ale prace w muzeum jeszcze trwają. Na razie nie wiadomo, kiedy placówka otworzy drzwi dla zwiedzających.

Ewelina Burda

Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej funkcjonuje w dworcu babki pisarza, Felicjanny Cieciszewskiej. Sienkiewicz urodził się tam i spędził 9 pierwszych lat.

– Pierwsze miesiące mojej pracy będą związane ze wznowieniem działalności placówki – mówi Magdalena Mitura, szefowa placówki, która objęła ją na początku roku. – Jako pierwszy dostępny dla osób odwiedzających rodzinne strony pisarza jest kopiec.

Na wzniesieniu wytyczono alejki. Zamontowano ławki i kosze na śmieci. Odnowiono też znajdujące się na szczycie popiersie Sienkiewicza. Dodatkową atrakcją ma być luneta obserwacyjna.

Krytykują

Ale mieszkańcom nie wszystko się podoba.

– Barierek ochronnych tam nie ma – sygnalizuje nasz czytelnik.

– Nasyp jest bardzo stromy i do tego te alejki z kostki są wąskie. Jak dla mnie, to zupełnie nieprzemysłane – stwierdza mieszkaniec powiatu łukowskiego.

– Mam nadzieję, że wraz z nadejściem wiosny pojawią się krzewy, bo wycięto krzaki dzikiej róży, które prowadziły do kopca. Tam nie będzie nawet metra cienia latem – zauważa pani Monika.

Jeszcze remontują

Wciąż trwają prace w samym muzeum w Woli



Kopiec Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej ma 15 metrów wysokości. Został usypany w latach 1932–1938

FOT. POWIAT ŁUKOWSKI

Okrzejskiej. Wymianie podlegają posadzki oraz parkiety, odnawiane są stropy, a stare drewniane schody mają zostać zlikwidowane.

– Następuje też zmiana ogrzewania, m.in. na podłogowe. Wszystko będzie sterowane, tak by utrzymać

odpowiednią temperaturę dla zbiorów muzealnych – tłumaczy Dariusz Szustek (PiS), starosta łukowski. To właśnie powiat prowadzi placówkę. – Zgodnie z umową, wykonawca ma czas do końca lutego. Trzeba będzie jeszcze zapewnić

odpowiednie gabloty dla eksponatów. Otwarcie może nastąpić kilka miesięcy później – przyznaje starosta.

Realnym terminem ma być wrzesień.

– Przywitamy zwiedzających w odnowionych wnętrzach, zaprezentujemy

nasze najcenniejsze zbiory. Zrewitalizowany będzie również park – zapowiada dyrektorka muzeum.

Samorząd ma jeszcze ambitniejsze plany dotyczące odbudowy dworu, w którym urodził się Henryk Sienkiewicz.

– Spróbujemy pozyskać pieniądze z programu Polski Ład – zapowiada Szustek. Na dotychczasowy remont powiat otrzymał 2,3 mln zł unijnego dofinansowania. Wszystko oszacowano na ponad 4 mln zł.

Długie kolejki ciężarówek

KOROSZCZYN Od kilku dni utrzymują się bardzo długie kolejki ciężarówek do odprawy. Niektórzy kierowcy muszą czekać nawet 50 godzin.

W najgorszym momencie, sznur tirów sięgał miejscowości Krzesk, już na Mazowszu

WKoroszczynie znajduje się największe polskie przejście towarowe na granicy z Białorusią. W ciągu doby odprawia się tam średnio tysiąc ciężarówek. Od soboty mieszkańcy Białej Podlaskiej obserwują sznur ciężarówek wzdłuż krajowej „dwójki”. Według danych z poniedziałkowego południa na wyjazd z Polski oczekiwało ok. 1700 pojazdów. A to przekłada się nawet na 48 godzin stania w kolejce.

– Kolejki do przejścia granicznego wynikają z dużego ruchu towarowego oraz z weekendowego spiętrzenia ruchu – mówi podkomisarz Marzena Siemieniuk z Referatu Komunikacji Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. Kolejny powód to przekierowanie do Ko-



Kolejki ciężarówek do Koroszczyna

FOT. CZYTELNIK

roszczyna części odpraw towarowych, które w normalnych warunkach odbywałyby się przez przejście graniczne w Kuźnicy. A to od 9 listopada pozostaje zamknięte. – Należy mieć przy tym na uwadze, że sytuacja cały czas się zmienia. Odprawiane są pojazdy, ale do kolejki dojeżdżają nowe.

Polskie służby nie są w stanie określić jak długo potrwają te utrudnienia. Ruch samochodów monitoruje cały czas policja, która wyznaczyła tzw. strefę buforową. Siega ona od Styrzycz do miejscowości Hola. Na tym odcinku DK nr 2 ciężarówki nie ustawiają się w kolejce. (EB)

Poprawią dojazd do nowej hali

PULAWY Jest zielone światło na zmianę organizacji ruchu przed nową halą sportową. Na wniosek MOSiR-u na Lubelskiej powstanie osłona pasu ruchu do skrzyżowania w kierunku parkingu. W miejskich planach jest także dodatkowy łącznik.

Wydarzenia organizowane w Grupie Azoty Arenie przyciągają setki, a czasami tysiące uczestników, z których znaczna część przyjeżdża na miejsce samochodami. Tymczasem, mimo powstania obiektu generującego spory ruch, do dzisiaj nie zmieniła się jego organizacja. Pionowe i poziome oznakowanie wygląda dokładnie tak, jak wtedy, gdy hali jeszcze nie było. W efekcie, przed ważnymi meczami i koncertami, na jednym pasie tworzy się nieformalny podział na skręcających do hali oraz tych, którzy jadą na wprost.

– Z naszych obserwacji wynika, że nie jest to bezpieczne rozwiązanie. Dlatego w listopadzie złożyliśmy wniosek do marszałka województwa o zgodę na zmianę organizacji ruchu, czyli wydzielanie dodatkowego pasa do skrzyżowania w lewo. W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy pozytywną odpowiedź. Pozostaje nam czekać na



FOT. UM

wykonanie – mówi Andrzej Śliwa, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach. Zgoda marszałka w tym przypadku była konieczna, bo ul. Lubelska w Puławach, przy której znajduje się nowa hala, jest jednocześnie drogą wojewódzką. W związku z tym, to ZDM ma zająć się zarówno uzyskaniem kolejnych pozwoleń, jak i dokumentacją. Wykonaniem nowego malowania i montaż znaków zajmie się Rejon Dróg Wojewódzkich w Puławach. Najpewniej jeszcze w tym roku. To nie wszystkie zmiany, jakie czekają kierowców i pieszych. Niedawno informowaliśmy o powstaniu brakującego fragmentu chodnika, czyli

pierwszego przejścia zbudowanego z myślą o niezmotywowanych gościach nowej areny. Kolejny łącznik w przyszłości znajdzie się na tyłach placu i połączy parking z nową ul. Sportową. – To byłaby droga wewnętrzna, odcinek o długości ok. 100 metrów. Sądymy, że takie połączenie rozładowałoby ruch w pobliżu nowej hali – tłumaczy Robert Domański, kierownik Wydziału Rozwoju Miasta. Termin wykonania pieszo-jezdnego łącznika nie jest jeszcze znany. Jego przygotowanie będzie zależało od możliwości finansowych miasta Puławy. Na razie pieniędzy na ten cel w budżecie nie ma.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Rynek będzie zielony

JANÓW LUBELSKI Koncepcja drugiej części Rynku na finiszu – poinformował wczoraj za pośrednictwem mediów społecznościowych burmistrz Krzysztof Kołtyś, pokazując wstępne wizualizacje. – Stawiamy na dużo zieleni. W rozmowie z nami zapewnił: – Wszystkie drzewa, które są, ocaleją, żadne nie zostanie wycięte



FOT. WIZUALIZACJE. KRZYSZTOF KOŁTYŚ BURMISTRZ JANOWA LUBELSKIEGO/FACEBOOK

Agnieszka Antoń-Jucha

Urzędnicy z Janowa Lubelskiego „od dłuższego czasu” pracują na nową koncepcję urządzenia drugiej części Rynku. „To nie lada wyzwanie, ponieważ chcemy, aby serce naszego miasta nie tylko zyskało nowy wizerunek, ale też było urządzone funkcjonalnie, z zachowaniem proporcji i funkcji użytkowych” – napisał na Facebooku burmistrz.

Chodzi o teren, na którym stoi pawilon handlowy – docelowo zostanie rozebrany. W jego miejscu powstaną miejsca parkingowe, „ale będzie ich mniej niż dotychczas”. Będzie natomiast więcej niż jest obecnie zieleni. Burmistrz

Janowa Lubelskiego zapowiada nasadzenia nowych drzew. Zostaną też urządzone rabaty roślin wieloletnich. Pojawia się także roczne rośliny w gazonach. Wszystko to dopełni obecne rosnące w Rynku stare drzewa.

– W części gdzie rosną wysokie dęby, które dają cień powstanie skwer. Dosadziemy w tym miejscu też nieco mniejsze drzewa – dodaje burmistrz.

Władze Janowa Lubelskiego chcą do lata przygotować dokumentację dotyczącą tego terenu. Ale jak zapowiedział burmistrz, już teraz urząd będzie starać się o dofinansowanie tej inwestycji. Tak by pod koniec 2022 roku można było ogłosić przetarg na zaplanowane prace.



Co z drugą częścią Rynku, na której jest budowany nowy dworzec autobusowy? – Pierwotnie budowa

powinna zakończyć się już we wrześniu ubiegłego roku – przyznaje Krzysztof Kołtyś. – Ale wykonawca przed-

stawił nam kilka powodów m.in. ograniczenia związane z pandemią koronawirusa, przerwanie dostaw czy

podwyżkę cen materiałów budowlanych, argumentując dlaczego inwestycja nie została zakończona na czas. Z analiz prawnych, które zlecieliśmy wynikało, że ze względu na ustawę covidową powinniśmy to uwzględnić. Dlatego też został podpisany aneks do umowy. Termin zakończenia prac to czerwiec 2022 r.

W tej części Rynku powstanie duża posadzkowa fontanna, która będzie czynna od wiosny do jesieni – zapowiada burmistrz. – Z kolei zimą będzie możliwość rozłożyć w tym miejscu sztuczne lodowisko.

Poza tym miejsce to będzie służyć na organizację państwowych uroczystości i imprez.

(AA)

Bo kurtka była ładna...

Nastolatek z Puław napadł na swojego rówieśnika. Zagroził mu nożem i zabrał markową kurtkę. Wkrótce odpowie za to przed sądem dla nieletnich.

Do napaści doszło na początku stycznia przy ul. Zana w Lublinie. 14-latek szedł ulicą, kiedy zaczął go nieznajomy chłopak.

– Najpierw chciał pieniędzy. Gdy 14-latek odmówił, nieznajomy pokazał mu nóż i zmusił aby razem poszli do pobliskiej galerii handlowej – mówi kom. Kamil Gołę-

biowski, rzecznik KMP w Lublinie.

Chłopcy poszli do toalety. Tam napastnik wciąż grożąc nożem kazał oddać markową kurtkę. W zamian zostawił chłopcu swoją. Zabrał skradzione ubranie (warte 500 zł – red.) i wyszedł.

Napadnięty chłopiec opowiedział o wszystkim ojcu, który zawiadomił policjantów. Mundurowi ustalili, że za napad odpowiada 15-latek z Puław. Chłopak został zatrzymany i trafił do zamkniętego ośrodka dla nieletnich.

JSZ

Uczniowie sięgają po USG

LEŚNA PODLASKA Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego kupił m.in. elektryczny stół operacyjny oraz nowoczesny aparat USG z głowicami dostosowanymi dla małych i dużych zwierząt. Urządzenia wykorzystywać będzie przede wszystkim młodzież z klas o profilu technik weterynarii

– Nasza baza do praktycznej nauki zawodu wzbogaciła się o kolejne, nowoczesne pomoce dydaktyczne – mówi Marta Podlaska z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. W. Witosa w Leśnej Podlaskiej (powiat bialski) i wylicza, że to np. automatyczny analizator hematologiczny



oraz model anatomiczny świni. – Pracownię zabiegową oraz prosektorium wyposażono z kolei w narzędzia chirurgiczne oraz materiały potrzebne w ortopedii. Pomoce będą wykorzystywane

zarówno na zajęciach z anatomią, jak i z diagnostyki weterynaryjnej.

Szkoła w Leśnej Podlaskiej jako jedyna w powiecie bialskim podlega Ministerstwu Rolnictwa. Uczniowie mogą

się w niej również zdobywać zawód technika mechanizacji rolnictwa i agrotechniki, technika żywienia i usług gastronomicznych oraz technika architektury krajobrazu.

(EB)

powierzchni gruntu 6000m2 położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murowany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia. Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku (oferta nr 376/2351/ODS). Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemiegi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domku znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok.

Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne (oferta nr 377/2351/ODS). Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Działki

SPRZEDAM działkę budowlaną 4200m kw. Uzbrojona, ogrodzona, wjazd z drogi asfaltowej. Centrum Wyrzyk, 30zł za m kw ,tel. 501505044 .

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową (oferta nr 209/2351/OGS). Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www. dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. (oferta nr 261/231/OGS). Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie ternu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja-obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. (OFERTA NR 254/2351/OGS).Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Obiekty

POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep, restauracja, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.

Inne

LOKALE sprzedaż

DO sprzedania dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia

magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsionku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszklone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Opłaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJMĘ

WYNAJMĘ pomieszczenia warsztatowe 60 mkw. w Świdniku (woda, światło, kanał, piec węglowy). Tel. 512 722 909.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe dla studentów, ul. Probostwo (boczna Jaczewskiego) 1400 zł/m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

WYNAJMĘ garaż Lublin, Jana Sawy 8, pod blokiem, 250 zł/ m-c. Tel. 814593083.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJMĘ nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię. Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut . (oferta nr 146/2351/OLW) Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Części

SPRZEDAM 4 opony zimowe Continental, 1 kierunkowe. cena 350 zł. Tel. 530 681 233

SPRZEDAM borty stan bdb. do przyczepy 4 tony wywrotka z nakładkami 25 cm. Tel. 789 226 674.

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

Motocykle

ROMET K 125 (2011 r.) poj. 125, przebieg 13000 km, stan idealny, ubezpieczony. Tel. 789 226 674.

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

Sprzedam

PUSTAKI żuźlowe sprzedam. Tel. 503 679 425.

SŁUPY 4 metrowe z ceownika 14 x 14. Tel. 503679425

SŁUPKI z ceownika i słupy 4m 14 x14, elki betonowe 50x100x150. Tel. 50 36 79 425.

DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

MASZYNY BUDOWLANE

Sprzedam

WIBRATOR do pustaków, kostki brukowej, nowy. Tel. 785869988.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, na resorach stan bdb. Hrubieszów, tel. 789 226 674.

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

SIEWNIK niemiecki Isaria. tel. 50 36 79 425.

ŚRUTOWNIK z motorem. Tel. 503679425.

SPRZEDAM siewnik niemiecki. Tel. 50 36 79 425.

DOM

MEBLE

Sprzedam

KANAPĘ dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

ZAMRAŻARKA na siłę duża. Tel. 503679425

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B w transporcie międzynarodowym po UE. Kontakt: 604478274

PRACA NASUTÓW,Firma Proxim zatrudni operatorów maszyn oraz mechanikówbardzo dobre zarobki, umowa o pracę, pełny etat+48 887 029 309

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIĄŻKI

Sprzedam

KSIĄŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Sprzedam

HARMONIA 4-rzędowa Borucki Warszawa, stan bdb. Tel. 608 722 403.

RÓŻNE

INNE

WCZASY DLA SENIORA– Krynica Morska – 8 dni od 949 zł/os., Stegna – 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044.

W nocy 31 grudnia na dzielnicy Dziesiątej zaginął pies w typie basenji, średniej wielkości, umaszczenie rude. Proszę o kontakt 692356047

SPRZEDAM

SEGREGATORY biurowe, nowe 20 szt. 25 zł/całość. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM borty do przyczepy szóstki 6 ton, stan bdb. Hrubieszów, tel. 789 226 674.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

SŁUPKI z ceownika do płotu żelazne, drzwi pojedyncze. Tel. 503679425.

BURTY do przyczepy nowe, wóz i brama z branką. 503679425

PAJĄK do rozbijania pokosów siana, śrutownik, drzwi do garażu, zawiasy i sufigne , rury izolowane na tunel. 503679425

DRZWI garażowe. Tel. 503679425.

RURY izolowane na tunel. Tel. 503679425.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

RURA ocynk. 1,1/4 c, kątownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPAWARKA do siły, tel. 50 36 79 425.

KOWADŁO duże ze stojakiem 2200 zł, do negocjacji. Tel. 608 722 403.

SKRĘCARKA pręta i płaskownika do ogrodzeń metalowych. Tel. 785869988.

MASZYNA do skręcania i gięcia, płaskowania prętów, do wyrobu balustrad, płotów, krat ozdobnych, c. 1500, tel. 785869988

TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI MARIUSZA JAKUBIUKA

prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą
Firma Handlowo Zaopatrzeniowa AGROHANDEL Mariusz Jakubiuk

ogłasza przetarg na sprzedaż wierzytelności
wchodzących w skład masy upadłości, tj. od:

1. **Cornexim KFT, Legyezou 213, 4400 Nyregyhaza** - wierzytelność w kwocie 67.879,42 zł,
2. **Ooo Inter port d. Primorie ul. Nowaja 24/1 223042 Minskaya Oblasr, Minski Raion** - wierzytelność w kwocie 165.926,71 zł

Oferty nabycia należy składać z podaniem nazwy oferenta, z zaproponowaną ceną w zamkniętej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej większej kopercie na adres: Kancelaria Radcy Prawnego ul. Budowlana 50 lok 203, Konkurs ofert- nie otwierać IX GUp 352/20". Oferty nabycia należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10.02.2022 r. do godziny 10:00 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.02.2022 o godz. 15.00. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej www.doradcastrukturizacyjny.net oraz w biurze Syndyka przy ul. Budowlanej 50 lok 205, 20-469 Lublin Syndykowi zastrzega się prawo do: swobodnego wyboru oferty, unieważnienia konkursu w całości lub części bez podania przyczyny. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. **693 466 323** w godzinach 10-16.

in660

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, ul. 3 Maja 18/2

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Sylwia Karłowicz

sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 691 770 393

b10031

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA dla zadłużonych. Bez BIK, pozabankowa. Bezpiecznie i uczciwie. Dojazd do klienta. Tel. 667 181 323.

203621L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni, tel.503034634.

195821L01.A

RÓŻNE

PROFESJONALNA hodowla owczarka niemieckiego „Animar” ma do sprzedania rodowodowe szczenięta z wybitnym pochodzeniem. Tel. 500207199.

202721L01.A

GROBOWIEC 3-os.; Unicka - Lublin; obok kaplicy; przy alei głównej; telefon (po godz. 18'stej): 505 077 645

000322L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044.

004222L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

203521L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

202021L01.A



www.dziennikwschodni.pl/oferta

zamów swoje ogłoszenie drobne
tel. 81 46 26 820



masz firmę?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **81 46-26-820**

reklama@dziennikwschodni.pl

in665

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Transportowiec” w Lublinie 20-555 Lublin, ul. Zwycięska 1

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

- naprawę elewacji z ociepleniem (360 m²) budynku mieszkalnego przy ul. Czeremchowej 6 w Lublinie;
- naprawę elewacji z ociepleniem (450 m²) budynku mieszkalnego przy ul. Kolorowej 4 w Lublinie;
- naprawę elewacji (250 m²) budynku mieszkalnego przy ul. Kolorowej 5 w Lublinie;
- modernizację bram i montaż automatyki (3 szt.) w zespole garaży przy ul. Ułanów 26 w Lublinie.

Specyfikacje techniczne oraz dokumentacja dostępne są w Administracji Spółdzielni przy ul. Kolorowej 3 w Lublinie. Szczegółowych informacji udziela Inspektor ds. spraw remontów i nadzoru inwestorskiego, **tel. 605-316-412**. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 28.02.2022 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Zwycięskiej 1 w Lublinie. *Spółdzielnia zastrzega możliwość swobodnego wyboru oferenta jak również uznanie, że przetarg nie dał rezultatu, bez podania przyczyny.*

in665

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni.pl

Największa gazeta codzienna
i portal informacyjny
w województwie lubelskim

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń
81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
81 46 26 966

Z Niemcami o pierwsze miejsce

PIŁKA RĘCZNA W drugim spotkaniu na mistrzostwach Europy Polska pokonała Białoruś 29:20. MVP wybrany został środkowy rozgrywający Michał Olejniczak. Wygrana zapewniła już awans do kolejnej rundy. We wtorek o godzinie 18 zagramy z Niemcami o pierwsze miejsce w grupie D

Polacy mieli bardzo dobre pierwsze 10 minut. Do bramki rywali trafiali Michał Olejniczak, Szymon Sićko, Michał Daszek i Przemysław Krajewski. Po голу ostatniego z kontry Bialo-Czerwoni prowadzili 6:3 i szkoleniowiec Białorusi Jurij Szewcow skorzystał z pierwszej przerwy w grze. Obraz gry Polaków nie zmienił się. Nasi reprezentanci grali konsekwentnie swoje: mocno w obronie, skutecznie w ataku. W 12 min Arkadiusz Moryto przymierzył na 8:3, a chwilę później podwyższył z rzutu karnego na 9:4.

Ważna dla obu drużyn była 19 min. Zawodnik Białorusi Mikołaj Aliochin uderzył w twarz Michała Olejniczaka. Po weryfikacji wideo para sędziowska siostry bliźniaczki Charlotte i Julie Bonawentura z Francji ukarała szczypiornistę czerwoną, a następnie niebieską kartką. Polacy starali się wykorzystać kłopoty rywala. W 23 min Krajewski podwyższył na 12:8, a Kamil Syprzak na 14:9. Pierwsza odsłona zakończyła się wygraną Polski 14:11.

Duga połowa rozpoczęła się od bramki Krajewskiego z rzutu karnego (15:11). Bialo-Czerwoni nie zamierzali zmieniać swojej gry. Na środku obrony dobrze prezentowali się Bartłomiej Bis i Maciej Gębala. W polskiej bramce nieźle radził sobie Mateusz Kornecki, który wiele razy wygrywał rywalizację z zawodnikami Białorusi. W 52 minucie bramkę numer 300

w reprezentacji narodowej zdobył obrotowy Kamil Syprzak (25:18). Na placu gry pojawiał się rozgrywający Azotów Rafał Przybylski, zaś w 54 min bramkarz z Puław Mateusz Zembrzycki. Dwa ostatnie trafienia dla reprezentacji Polski zdobył Ariel Pietrasik. Polska pokonała Białoruś 29:20. W niedzielę Niemcy pokonali Austrię 34:29 (15:16). We wtorek ostatnim przeciwnikiem będą Niemcy. To spotkanie zdecyduje, która drużyna awansuje z pierwszego miejsca w grupie.

(GROM)

Białoruś – Polska 20:29 (11:14)

Białoruś: Sałdacenka, Usik – Kulak 1, Astraszapkin 2, Nikanowicz, Krywenka 1, Jurynek 3, Zajcew, Bialiawski, Karalek 3, Waliupow 5, Samoil, Udawenia, Bochan 2, Gajduczenko 3, Aliochin. **Kary:** 8 minut. **Czerwona i niebieska kartka:** Aliochin w 19 min (za faul na Olejniczaku).

Polska: Kornecki, Zembrzycki – Daszek 6, Jędraszczyk, Olejniczak 4, Komarzewski, Bis, Sićko 4, Pietrasik 3, Beckman, Pilowski, Syprzak 2, Moryto 3, Krajewski 7, M. Gębala, Przybylski. **Kary:** 2 minuty.

Dzisiaj: Polska – Niemcy (godzina 18) ● Białoruś – Austria (20.30). **Inne wyniki:** grupa B: Portugalia – Węgry 30:31 (15:14) ● Islandia – Holandia 29:28 (15:13) ● wtorek na ME: grupa B: Holandia – Portugalia ● Islandia – Węgry.

Górnik wyleciał do Turcji

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Piłkarze Górnika Łeczna zakończyli pierwszy etap przygotowań do rundy wiosennej efektowną wygraną z trzecioligowym KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. W poniedziałek Maciej Gostomski i spółka zameldowali się w klubie skąd wyruszyli na zgrupowanie do tureckiej Antalyi

Łęcznianie przez minione dwa tygodnie pracowali na pełnych obrotach skupiając się przede wszystkim nad budową właściwości motorycznych. Zwieńczeniem pierwszego etapu był pierwszy tym roku sprawdzian w meczu kontrolnym z ekipą z Ostrowca Świętokrzyskiego. – W sparingu nie zagrało kilku zawodników, a spowodowane było to różnymi kwestiami. Część piłkarzy chorowała, a część dopadły niegroźne urazy. Cieszę się jednak, że żaden z zawodników nie nabawił się przez minione dwa tygodnie kontuzji. Przeciwno KSZO wystąpiła „głębia składu”, ale także ci, którzy wrócili po kontuzjach – ocenił sparing trener Kamil Kiereś rozmawiając z klubowymi mediami.

Piłkarze, którzy otrzymali szansę gry byli bardzo zadowoleni z powrotu do rywalizacji na boisku. – Spotkanie z KSZO należy uznać za bardzo pozytywny sprawdzian. Strzeliliśmy cztery bramki i nie straciliśmy żadnej realizując założenia nakreślone przez sztab szkoleniowy. Po dwóch tygodniach ciężkich treningów fajnie było wrócić do boiskowej rywalizacji. Ważne też jest to, że obyło się bez kontuzji – powie-



Fot. Sergiej Krykun błysnął formą w sparingu z zespołem z Ostrowca Świętokrzyskiego

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

dział Sergiej Krykun, strzelec dwóch bramek. – Uważam, że bardzo dobrze zagraлиśmy w pierwszej połowie i zrealizowaliśmy założenia taktyczne, a rywal nie stworzył sobie w zasadzie żadnej dogodnej okazji do zdobycia gola. Myślę, że z każdym kolejnym dniem forma będzie rosnąć. Do tej pory trenowaliśmy na

dużych obciążeniach. Było dużo biegania i zajęć na siłowni. Liczymy, że właściwa forma przyjdzie do nas na obozie w Turcji – dodał Adrian Kostrzewski, bramkarz Górnika, który strzegł bramki łącznika w pierwszych 45 minutach. Po pierwszym tegorocznym sparingu piłkarze be-

niaminka PKO BP Ekstraklasy w poniedziałek wyruszyli z Łęcznej do Katowic, skąd wylecą na obóz przygotowawczy, który zaplanowano w tureckiej Antalyi. Piłkarze beniaminka PKO BP Ekstraklasy przebywać będą w Turcji do 28 stycznia i rozegrają tam kolejne gry kontrolne. W autokarze zabrakło miejsca dla Macieja Orłowskiego i Filipa Jagiełło, którzy tuż po zakończeniu rundy jesiennej zostali wystawieni na listę transferową. W kadrze na zgrupowanie znalazł się natomiast wychowanek klubowej akademii – Dawid Tkacz.

KADRA GÓRNIKA NA ZGRUPOWANIU W TURCJI

Bramkarze: Maciej Gostomski, Adrian Kostrzewski, Tomasz Woźniak.

Obrońcy: Paweł Baranowski, Daniel Dziwniel, Michał Król, Leandro, Tomasz Midziński, Kamil Pajnowski, Bartosz Rymaniak, Kryspin Szcześniak. **Pomocnicy:** Szymon Drewniak, Damian Gąska, Janusz Gol, Michał Goliński, Bartłomiej Kalinkowski, Serhij Krykun, Jason Lokilo, Michał Mak, Alex Serrano, Łukasz Szramowski, Dawid Tkacz, Marcel Wędrychowski.

Napastnicy: Przemysław Banaszak, Bartosz Śpiączka.

Karnety na mecze żużlowców. Jak je kupić?

PGE EKSTRALIGA Żużlowy Motor Lublin przekazał w weekend informacje o sprzedaży karnetów na sezon 2022 – niektórzy kupią je już dzisiaj. W internecie ponownie rozgorzała dyskusja pomiędzy kibicami, bo zrezygnowano z miejsc numerowanych

Krzysztof Kurasiewicz

W poniedziałek zadzwonił do nas Czytelnik, wieloletni kibic lubelskich żużlowców. – Kupiłem karnet ulgowy w ubiegłym roku i zapłaciłem 250 zł (ze względu na obostrzenia trzeba było „polać” na bilety w przedsprzedaży – dop. red.). Teraz muszę zapłacić kolejne 150 zł, czyli w sumie za karnet na ten sezon zapłaciłem aż 400 zł – wylicza. – Nie bardzo rozumiem, z czego to się bierze – dodaje.

Sprawa z karnetami, przez zawirowania związane z pandemią, sięga jeszcze 2019 roku. Wtedy też, w listopadzie, Motor Lublin sprzedawał całoroczne wejściówki na miejsca numerowane, co było największą zmianą w stosunku do poprzedniego sezonu. Z planów niewiele jednak wyszło, bo obostrzenia sanitarne skutecznie zbombardowały działalność klubów sportowych w Polsce. Efekt był taki, że fani śledzili część rozgrywek w telewizorach.

Co w takiej sytuacji zrobili żółto-biało-niebiescy? W kwietniu 2020 roku poinformowali, że sympatycy „Koziołków”, którzy zakupili karnety, mogą skorzystać z jednej z trzech opcji: otrzymać całościowy zwrot pieniędzy, otrzymać klubową bluzę oraz zniżkę „z pierwokupem karnetu na to samo miejsce w sezonie 2021” albo przenieść taką wejściówkę „wraz z posiadanym już miejscem” na kolejne rozgrywki w PGE Ekstralidze.

Sezon 2021 także rozpoczął się bez kibiców na trybunach. W marcu tamtego roku karnetowicze otrzymali od klubu kolejne dwie możliwości do wyboru: mogli dostać całościowy zwrot pieniędzy albo uzbroić się w cierpliwość i skorzystać z „Pakietu Korzyści”. Jednym z jego elementów była „40-procentowa zniżka na zakup karnetu na sezon 2022 w przedsprzedaży”. To właśnie wtedy nie było już mowy o miejscach numerowanych na stadionie.

Skąd taka zmiana? – Z uwagi na fakt, iż obecnie nie mamy informacji na



Kibice Motoru Lublin na meczu z ZOOLeszcz DPV Logistic GKM Grudziądz

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI/ARCHIWUM

temat obostrzeń sanitarnych, jakie nas będą dotyczyły od kwietnia tego roku, zdecydowaliśmy się na brak numeracji na Stadionie Żużlowym przy Alejach Zygmuntońskich 5 w Lublinie (nie dotyczy Trybuny Głównej). Sprzedaż karnetów odbędzie się natomiast na konkretne wejścia, którymi będą Państwo mogli wejść na spotkania domowe naszej drużyny – informuje Motor na swojej stronie na Facebooku.

W sobotę klub przedstawił też zasady przedsprzedaży karnetów dla tych kibiców, którzy wspierali wicemistrzów Polski w poprzednich

latach. Osoby, które skorzystały wcześniej z „Pakietu Korzyści” będą mogły zakupić całoroczne wejściówki od wtorku, 18 stycznia, od godz. 20.22 na portalu Eventim. Będą miały na to czas do 31 stycznia. W tym czasie otrzymają 40-procentową zniżkę.

Ceny karnetów po uwzględnieniu rabatu: normalny 192 zł (320 zł), ulgowy 150 zł (250 zł), dziecięcy 42 zł (70 zł) i na trybunę główną 414 zł (690 zł). Karnetowicze wejdą na stadion pół godziny przed osobami posiadającymi jednorazowy bilet na dany mecz.

– By wziąć udział w przedsprzedaży, należy wejść na wyda-

wienie, a następnie wpisać numer karnetu znajdujący się pod kodem QR oraz SEKTOR, RZĄD, MIEJSCE jako jeden ciąg cyfr (przykład: karnet na sektor A1, rząd 5, miejsce 10 o numerze 123456789 będzie miał kod 123456789A1510). Każdy karnet będzie upoważniał do zakupu jednego karnetu w ramach procesu zakupowego. Bezpłatne wejścia dla osób niepełnosprawnych odbędą się za pośrednictwem biletów jednorazowych – osoby posiadające karnet dla osoby niepełnosprawnej będą jednak miały możliwość zakupu wybranego typu karnetu – podaje Motor.

– Kibice, którzy kupili wcześniej karnety, teraz mają 40-procentową zniżkę, przy niezmiennym cenie, w poprzednim sezonie kupowali bilety w przedsprzedaży, a także mieli 20-procentową zniżkę w sklepie kibica. Korzystali w ostatnim czasie z różnych korzyści – tłumaczy Piotr Więckowski, wiceprezes żużlowego Motoru Lublin. Jak dodaje, zwrotu pieniędzy chciało kilkadziesiąt osób, a karnetów sprzedało się ok. 6 tys.

Miłosz Bednarczyk, rzecznik spółki MOSiR „Bystrzyca”, która zarządza obiektem przy Al. Zygmuntońskich, mówi nam, że w oficjalnej instrukcji przeciwpożarowej jest 8326 miejsc siedzących na trybunach. Natomiast Piotr Więckowski podaje, że w ubiegłym sezonie służby wydały pozwolenie na maksymalnie ok. 9800 osób na stadionie.

Pozostaje jeszcze kwestia obostrzeń sanitarnych. Obecnie „wydarzenia sportowe w obiektach na świeżym powietrzu odbywają się z udziałem maks. 30 proc. Publiczności”. Do tego limitu nie wliczają się osoby zaszczepione, które okażą stosowne zaświadczenie. W jaki sposób klub będzie to sprawdzać? – Będziemy robić wszystko zgodnie z prawem, zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia – odpowiada Piotr Więckowski.

Motor Lublin nie podał jeszcze informacji, kiedy ruszy regularna sprzedaż karnetów oraz jak będzie wyglądać sprzedaż biletów przed każdym z domowych spotkań.

Wygrana z problemami

II LIGA SIATKAREK AZS UMCS Volley znowu zgarnął trzy punkty. Ostatnia w grupie drugiej Ósemka Siedlce napsuła jednak lubliniankom sporo krwi i niewiele zabrakło, a urwałaby faworytkom przynajmniej „oczko”

Już w pierwszym secie gospodynie miały sporo problemów. Najlepiej widać to po wyniku. Niespodziewanie tę część zawodów na swoją korzyść rozstrzygnęły siatkarki z Siedlec, które dosyć pewnie pokonały rywalki do 17. Akademicki odpowiedziały jednak w drugiej partii i tym razem to one były górą i to aż 25:12.

Dwa kolejne rozdania były wyrównane, ale jednak ciut lepsze były zawodniczki z Lublina. W trzecim secie triumfowały 25:20, a w czwartej odslonie AZS UMCS pokonał Ósemkę do 23. Dzięki temu nadal zajmuje drugą lokatę w tabeli.

– Nie ma co ukrywać, że mieliśmy drobne problemy z pokonaniem przeciwnika. W drużynie pojawiło się trochę kontuzji, a dziewczyny nie są gotowe do gry na sto procent. To musiało się odbić na naszej grze. W pierwszym secie był problem z realizowaniem założeń taktycznych. Siedlce naprawdę napsuły nam sporo krwi także w kolejnych. W obronie często dziewczyny nie stały na tych pozycjach co trzeba, ale najważniejsze, że wygraliśmy za trzy punkty – ocenia Bartosz Jesień, trener AZS UMCS Volley.

W następnej serii gier jego podopieczni pojadą do Warszawy na spotkanie z czwartym AZS JHN. Ta drużyna ma tylko cztery „oczka” mniej od lublinianek, dlatego każdy zdobyty punkt będzie niezwykle cenny.

(LUKISZ)

AZS UMCS Volley Lublin – Ósemka Siedlce 3:1 (17:25, 25:12, 25:20, 25:23)

AZS UMCS: Hochołowska, Chadała, Elko, Urbańska, Duma, Kostur, Kłus (libero) **oraz** Romaniuk (libero), Gieroba, Kowalczyk, Dzida, Welna.

Pozostałe wyniki i tabela grupy drugiej: AZS Uniwersytet Gdański – ŁKS II Łódź 3:0 (25:14, 25:19, 25:14) • Legionovia Legionowo – Krótka Mysiadło 2:3 (25:20, 21:25, 14:25, 25:22, 5:15) • Nike Węgrów – Sparta Warszawa 3:0 (25:23, 25:12, 25:14) • Chemik Olsztyn – AZS JHN Warszawa 1:3 (22:25, 25:11, 18:25, 16:25).

1. Legionovia	14	35	38:14
2. AZS UMCS	14	28	33:20
3. Nike	13	26	32:18
4. JHN	14	24	32:26
5. AZS UG	13	23	26:21
6. MUKS	14	18	24:32
7. ŁKS	14	18	22:30
8. Sparta	14	16	24:31
9. Chemik	14	12	21:34
10. Ósemka	14	7	13:39

22 stycznia: Chemik – AZS Uniwersytet Gdański • JHN – AZS UMCS Volley • Ósemka – Nike • Sparta – Legionovia • MUKS – ŁKS II.

Motor nadal nie trenuje w komplecie

EWINNER II LIGA Kontuzje w rundzie jesiennej spowodowały, że Marek Saganowski często nie miał do dyspozycji pełnej kadry. Jak sytuacja wygląda na początku zimowych przygotowań? Nadal nie wszyscy piłkarze mogą uczestniczyć w treningach. Kolejna przerwa w grze czeka zwłaszcza Adriana Dudzińskiego

LUKASZ GŁADYSIEWICZ

Wlecie okres przygotowawczy stracili: Tomasz Swędrowski i Adam Ryczkowski. Jak to się odbiło na formie obu zawodników widać po ich statystykach. „Swędro”, który od lat był motorem napędowym drużyny w ofensywie zakończył pierwszą część sezonu bez gola. W 18 meczach ligowych zapisał na swoim koncie tylko dwie asysty. A ten zawodnik rozgrywki 2020/2021 zakończył przecież z dorobkiem: 10 bramek i trzech asyst.

Kibice sporo sobie obiecywali także po transferze Ryczkowskiego. Były skrzydłowy Legii Warszawa i Górnika Zabrze miał być z miejsca wielkim wzmocnieniem ofensywy. W końcu na tym samym poziomie, w poprzednim sezonie w 18 występach zanotował: siedem trafień i dwie asysty. A tymczasem w koszulce Motoru cały czas czeka na premierowego gola, czy ostatnie podanie.

– Sam nie wiem do końca, z czego to mogło wynikać, nie szukam usprawiedliwień. Trzeba wziąć to na klatę i liczyć się z krytyką. Piłka to sport, w którym liczą się gole, dlatego chcę to zmienić na wiosnę – mówił nam niedawno zawodnik.

Urazów było jednak więcej. – Na pewno mieliśmy w zespole sporo kontuzji. Tomek Swędrowski był po zabiegu, Adam Ryczkowski też przyszedł dopiero tydzień przed ligą. Bardzo dużo mieliśmy ta-



Trener Marek Saganowski nadal nie może korzystać ze wszystkich zawodników

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

kich sytuacji, kiedy zawodnicy nam wypadali, bo trzeba też wspomnieć, że Arek Najemski i Piotrek Kusiński też wracali po kontuzjach. A do tego Maciek Firlej i Tomek Kolbon również się leczyli – wyjaśnia Marek Saganowski.

Szkoleniowiec ma jednak nadzieję, że najgorsze już za jego piłkarzami. – Kontuzje zdecydowanie utrudniały nam życie jesienią. Na Tomka bardzo liczyliśmy i nadal liczymy, ale najpierw pojawił się uraz w ostatnim sparingu, a później, kiedy w końcu był zdrowy i wracał do formy, to podczas meczu z Legią znowu musiał szybko zejść. Mam jednak nadzieję, że chłopaki

przystosowali się już do naszych treningów i tych urazów będzie zdecydowanie mniej. Oby pech nas już omijał – dodaje szkoleniowiec ekipy z Lublina.

Trener Saganowski na razie nie może korzystać z usług Adriana Dudzińskiego. Prawy obrońca miał świetne wejście do drużyny, bo po trzech kolejkach miał już na koncie dwie bramki. Niestety, później przyplątał się uraz pachwiny, którego do dzisiaj 20-latek nie może wyleczyć. – Adriana nadal brakuje i raczej nie wróci do zajęć wcześniej niż pod koniec lutego. Ciągłe chodzi o problem z pachwiną. Podczas piątkowego treningu

nie było z nami także: Arka Najemskiego i Piotra Kusińskiego. To jednak delikatnie dolegliwości, nie było sensu brać ich na zajęcia, kiedy nie byli w pełni sił. Do tego chory jest Wojtek Błyszko – wyjaśnia trener Saganowski.

Trzeba dodać, że problem z kolanem ma również bramkarz Seweryn Kiepin, a niezdolny do gry jest nadal czekający na debiut w żółto-iało-niebieskich Victor Massaia. Brazylijczyk cały czas przechodzi rehabilitację po kontuzji kolana. Według planu ma ją jednak zakończyć dopiero w maju. A to oznacza, że w tym sezonie będzie mu bardzo ciężko pojawić się na boisku.

Nie taka Sandecja straszna

II LIGA SIATKAREK Spodziewały się trudnego meczu, ale okazało się, że rywalki nie miały żadnych szans. Tomasovia w sobotę łatwo pokonała Sandecję Nowy Sącz. Przyjezdne w całym spotkaniu ugrały zaledwie 44 punkty

Pprzed pierwszym gwizdkiem trener Stanisław Kaniewski miał obawy o końcowy wynik. – Na pewno nie będzie łatwo. Sandecja się wzmocniła i zrobi wszystko, żeby uratować ligowy byt – mówił nam szkoleniowiec.

W pierwszym secie rzeczywiście walka w wielu momentach była wyrównana. Gospodynie popełniły jednak kilka prostych błędów, psuły zagrywkę, a do tego łapały się na pojedyncze bloki przeciwniczek. Mimo to i tak triumfowały 25:19. Na szczęście im dalej w mecz, tym było już lepiej.

W drugim rozdaniu wszystko zaczęło funkcjonować tak, jak życzył sobie trener Kaniewski. Zagrywka była coraz lepsza, kilka



Tomasovia wygrała w tym roku oba mecze po 3:0. W sobotę pokonała u siebie Sandecję Nowy Sącz

FOT. TKS TOMASOVIA DRUŻYNA SIATKAREK/FACEBOOK

punktów dorzucił blok i od razu były efekty na tablicy wyników – 25:14. W trzeciej partii pewnie siebie niebiesko-białe rozbiły już rywalki. Tym razem wygrały aż 25:11. I ostatecznie szybko załatwiły sprawę.

– Pomimo tych ostatnich wzmocnień Sandecja jednak nie była w stanie nam zagrozić. Siatkówka to jednak sport, w którym z dnia na dzień nie da się zbudować drużyny. My nadal ciężko pracujemy i chociaż mamy

swoje problemy, to dwa ostatnie mecze pokazały, że cały czas idziemy do przodu – cieszy się trener ekipy z Tomasowa Lubelskiego.

Jak ocenia pierwszego seta? – Na pewno dziewczyny wzięły to do siebie, że rywalki są już innym zespołem i grały trochę usztywnione. Popelniliśmy sporo błędów. Z każdą piłką było jednak widać, że to ciśnienie powoli puszcza. Wszystko zaczęło się zazębiać i graliśmy już tak, jak powinniśmy – zapewnia trener Kaniewski.

Przyznaje też, że sytuacja w tabeli grupy czwartej zrobiła się bardzo ciekawa. W grze o dwa miejsca w turnieju półfinałowym walczą trzy drużyny, które odskoczyły reszcie stawki. To: Silesia Mysłowice, Marba Sędziszów Małopolski i właśnie

Tomasovia. – Może być tak, że nawet komplet zwycięstw nie da nam awansu, bo na razie zajmujemy trzecie miejsce. Przed nami jeszcze sporo trudnych spotkań. Pierwsze już za tydzień, bo zawsze ciężko gra się nam w Krzeszowicach, później będzie też wyjazd do Szczyrku. Na razie koncentrujemy się jednak na najbliższym spotkaniu – przekonuje szkoleniowiec niebiesko-białych.

(LUKISZ)

Tomasovia Tomasów Lubelski – Sandecja Nowy Sącz 3:0 (25:19, 25:14, 25:11)

Toamsovia: Wąsik, Kłisiak, Świerkosz, Orzyłowska, Rodak, Staworzyńska, Wiśniewska (libero) **oraz** Wałek, Kaczmarczyk, Lubas.

Pozostałe wyniki i tabela grupy czwartej: Marba

Sędziszów Małopolski – Poprad Stary Sącz 3:0 (25:19, 25:16, 25:14) • SAN-Pajda II Jarosław – Silesia Volley Mysłowice 1:3 (13:25, 25:16, 14:25, 16:25) • Maraton Krzeszowice – SMS PZPS II Szczyrk 3:2 (19:25, 25:9, 25:18, 9:25, 16:14) • KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Wisła Kraków przełożony na 5 lutego.

1. Silesia	14	34	40:16
2. Marba	14	31	35:15
3. Tomasovia	14	31	34:16
4. Wisła	13	21	26:27
5. Szczyrk	14	18	26:31
6. KSZO	13	18	24:26
7. Poprad	14	16	22:30
8. Maraton	14	15	23:31
9. SAN-Pajda II	14	15	24:37
10. Sandecja	14	8	12:37

22 stycznia: KSZO – Marba • Szczyrk – Wisła • Maraton – Tomasovia • Silesia – Sandecja • SAN-Pajda II – Poprad.

Na nich głosujemy

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC

01 Łukasz Ławecki (Olimpijczyk Łuków, podnoszenie ciężarów) ● **02** Filip Maciejuk (Leopard Pro Cycling/KS Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo) ● **03** Julia Szeremeta (Paco Lublin, boks) ● **04** Paweł Pracownik (Paco Lublin, trójbój siłowy) ● **05** Kamil Kocoł (Podlasie Biała Podlaska, piłka nożna) ● **06** Martyna Gryczka (Armata Stoczek Łukowski, zapasy) ● **07** Bartosz Śpiączka (Górnik Łęczna, piłka nożna) ● **08** Małgorzata Hołub-Kowalik (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka) ● **09** Bartosz Ziółkowski (AZS AWF Biała Podlaska, piłka ręczna) ● **10** Michał Jurecki (KS Azoty Puławy, piłka ręczna) ● **11** Mariusz Rzedzicki (Speed-Ball Lublin, spear-ball) ● **12** Denis Dawidziuk (Aerostat Club, sport balonowy) ● **13** Łukasz Bortcik (Olimpijczyk Łuków, podnoszenie ciężarów) ● **14** Michał Fidziukiewicz (Motor Lublin, piłka nożna) ● **15** Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna) ● **16** Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna) ● **17** Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie) ● **18** Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka) ● **19** Izabela Paszkiewicz (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka) ● **20** Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatletyka) ● **21** Weronika Gawlik (MKS FunFloor Perła Lublin, piłka ręczna) ● **22** Joanna Szarawaga (MKS FunFloor Perła Lublin, piłka ręczna) ● **23** Mateusz Dziemba (Polski Cukier Pszczółka Start Lublin, koszykówka) ● **24**

Bartosz Nizioł (Omega Stary Zamość, piłka nożna) ● **25** Dominik Skubisz (Łada 1945 Biłgoraj, piłka nożna) ● **26** Anna Berezecka (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie) ● **27** Bartłomiej Proć (KS Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo) ● **28** Wiktor Szadkowski (Stara Szkoła Boks Lublin, boks) ● **29** Mikkel Michelsen (Motor Lublin, żużel) ● **30** Damian Szuta (Tomasovia Tomaszów Lubelski, piłka nożna) ● **31** Wiktor Lampart (Motor Lublin, żużel) ● **32** Kinga Kołosińska (MKS AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa) ● **33** Kinga Achruk (MKS FunFloor Perła Lublin, piłka ręczna) ● **34** Dominik Kubera (Motor Lublin, żużel) ● **35** Aleksandra Mirosław (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa) ● **36** Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie) ● **37** Katarzyna Krawczyk (Cement-Gryf Chełm, zapasy) ● **38** Grzegorz Pająk (LUK Lublin, siatkówka) ● **39** Chinonyerem Maclean (Górnik Łęczna, piłka nożna) ● **40** Klaudia Lefeld (Górnik Łęczna, piłka nożna) ● **41** Weronika Kaczor (Górnik Łęczna, piłka nożna) ● **42** Michał Soczyński (Stara Szkoła Boks Lublin, boks) ● **43** Damian Tymosz (Berej Boxing Lublin, boks) ● **44** Rafał Rzeźnik (Berej Boxing Lublin, boks) ● **45** Hubert Szymajda (MMA) ● **46** Szymon Ładniał (sporty samochodowe) ● **47** Romana Roszak (MKS FunFloor Perła Lublin, piłka ręczna).

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC JUNIOR

01 Kacper Maciejuk (KS Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo) ● **02** Borys Moldach (Sygnał Lublin, piłka nożna) ● **03** Szymon Gołofit (Speed-ball Lublin, speed-ball) ● **04** Aleksandra Rzedzicka (Speed-ball Lublin, speed-ball) ● **05** Laura Bernat (AZS UMCS Lublin, pływanie) ● **06** Dawid Brzozowski (Chełmianka Chełm, piłka nożna) ● **07** Martyna Duchnowska (Górnik Łęczna, piłka nożna) ● **08** Karolina Kuć (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi

narciarskie) ● **09** Maria Szwed (Pol-Inowex Skarpa Lublin, wspinaczka sportowa) ● **10** Szymon Szymonowicz (Cement-Gryf Chełm, zapasy) ● **11** Dawid Tkacz (Górnik Łęczna, piłka nożna) ● **12** Bartosz Kita (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie) ● **13** Maria Szczepaniak (MKS FunFloor Perła Lublin, piłka ręczna) ● **14** Bartłomiej Pleskacz (Tomasovia Tomaszów Lubelski, piłka nożna) ● **15** Martyna Piesko (AZS UMCS Lublin, pływanie).

Sprowadzają juniorów

KOLARSTWO Ignacy Chmielewski i Szymon Korniak zostali nowymi zawodnikami KS Pogoń Mostostal Puławy

Obaj są reprezentantami Polski juniorów. Ten pierwszy ma do piero 18 lat, ale już zdążył zająć 4 miejsce w tegorocznych mistrzostwach Polski juniorów w wyścigu ze startu wspólnego. Korniak z tej

imprezy przywiózł srebrny medal, ale wywalczony na jeździe drużynowej na czas. W rywalizacji międzynarodowej Korniak nieźle spał się chociażby w Austrii, gdzie na etapie z Haid/Ansfleden do Marchtrenku był 10.

Multi Multi (17.01), godz. 14
14, 15, 17, 24, 26, 27, 29, 31, 34, 37, 39, 41, 45, 51, 54, 59, 64, 66, 67, 74. Plus 54.
Multi Multi (16.01), godz. 21.50
1, 2, 4, 5, 8, 27, 30, 35, 51, 55, 57, 58, 60, 64, 66, 69, 71, 75, 78, 79. Plus 60.
Mini Lotto (16.01)
9, 13, 14, 29, 34.
Ekstra Pensja (16.01)
14, 19, 20, 29, 35 – 1.
Ekstra Premia (16.01)

5, 8, 19, 21, 34 – 4.
Kaskada (17.01), godz. 14
1, 4, 5, 8, 11, 14, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
Kaskada (16.01), godz. 21.50
2, 3, 4, 6, 7, 8, 10, 12, 16, 17, 18, 22.
Super Szansa (17.01), godz. 14
6, 5, 7, 9, 7, 4, 2.
Super Szansa (16.01), godz. 21.50
3, 8, 5, 0, 4, 9, 3.

Pokazali się światu

PLEBISCYT Przedstawiamy kolejnych kandydatów do tytułu sportowca roku. Tym razem kolarzy. A tych wśród nominowanych nie brakuje. Filip Maciejuk i Bartłomiej Proć powalczą o tytuł najpopularniejszego sportowca, a Kacper Maciejuk najpopularniejszego juniora

Kamil Kozioł

Najbardziej znany z tego grona jest oczywiście ten pierwszy, który w minionym roku reprezentował barwy luksemburskiego Leopard Pro Cycling. Puławianin to specjalista od jazdy indywidualnej na czas – w tej specjalności sięgnął zresztą w 2017 roku po brązowy medal mistrzostw świata juniorów.

W minionym sezonie Filip Maciejuk miał też szansę pokazać się szerzej międzynarodowej publiczności. Było to możliwe dzięki powołaniu do reprezentacji Polski na Tour de Pologne. W największym wyścigu w naszym kraju furory nie zrobił, ale sukcesem jest już samo dojechanie do mety w peletonie składającym się z ekip z World Tour. Najlepiej z tego wyścigu 22-latek zapamięta „czasówkę” w Katowicach, kiedy zajął 22 miejsce.

Na krajowym rynku wychowanek KS Pogoń Mostostal Puławy to ścisła czołówka. Potwierdziły to zresztą mistrzostwa Polski w jeździe indywidualnej na czas, w których zajął drugie miejsce. Wprawdzie do Macieja Bodnara stracił ponad trzy minuty, to jednak srebrny medal krajowego czempionatu stał się kołem zamachowym w jego karierze. Nimi też były znakomite występy we francuskim wyścigu L'Étoile d'Or oraz w Karpacim Wyścigu Kurierów. Oba wyścigi zakończyły się jego triumfami. Na koniec warto wspomnieć również o dośrobie w wyścigu w jeździe na czas drużyn mieszanych w czasie mistrzostw świata. W seniorskim towarzystwie Biało-Czerwoni z Filipem Maciejukiem w składzie zajęli wysokie 10 miejsce.



Filip Maciejuk w nadchodzącym sezonie będzie ścigać się dla Bahrain-Victorious

FOT. MATERIAŁY PRASOWE UDOSTĘPNIONE PRZEZ FILIPA MACIEJUKA

Nic więc dziwnego, że puławianin wzbudził zainteresowanie mocniejszych drużyn. Spośród kilku ofert Filip Maciejuk zdecydował się na propozycję Bahrain-Victorious. – Ekipa jest naprawdę otwarta. Choć to będzie dopiero mój pierwszy rok w elicie, nie mam wrażenia, że reszta trzyma mnie na dystans. Starsi kolarze udzielają mi rad. Naprawdę czuję, że dobrze trafiłem. Zostaliśmy podzieleni na trzy grupy i ja trafiłem akurat na tę, której dyrektorem jest Michał Golaś. Generalnie jestem bardzo zadowolony ze swojego sezonu. Czasem jest tak, że nie udaje się trafić z formą na odpowiedni moment – tym razem pojawiła się ona w idealnych momentach – powiedział portalowi naszosi.pl Filip Maciejuk.

W gronie nominowanych w naszym plebiscycie znaleźli się także Kacper Maciejuk i Bartłomiej Proć. Obaj dopiero stawiają pierwsze kroki w profesjonalnym peletonie. Proć robił to w minionym sezonie na tyle skutecznie, że będzie się teraz ścigał dla niemieckiego Santic-Wibatech. A w 2021 roku miał też kilka świetnych występów. Do takich można zaliczyć czwarte miejsce na etapie z Niepołomic do Nowego Targu podczas Wyścigu Dookoła Małopolski. Uwagę zwraca także siódma lokata na etapie wokół Grodziska Mazowieckiego w czasie Wyścigu Dookoła Mazowsza. Kacper Maciejuk natomiast dzielnie walczył na szosach międzynarodowych. Najbardziej wartościowym wynikiem z poprzedniego roku wydaje się być 11 miejsce w jeździe

drużynowej na czas przy okazji belgijskiego wyścigu Aubel-Thimster-Stavelot. Warto też wspomnieć o jego sukcesach w kolarstwie przełajowym, gdzie w mistrzostwach Polski juniorów zajął ósme miejsce.

Aby zagłosować wystarczy wysłać SMS o treści „sportowiec” wraz z numerem kandydata (w przypadku Filipa Maciejuka to będzie sportowiec 02, Procia sportowiec 27) pod numer 72480. Koszt jednego SMS-a to 2,46 zł z VAT.

Bardzo podobnie jest w kategorii najpopularniejszy junior. W tym przypadku trzeba jednak wysłać wiadomość o treści „junior”, a do tego przydzielony sportowcowi numer (w przypadku Kacpra Maciejuka to będzie junior 01) również pod numer 72480.

Nie zrobili furory

BIEGI NARCIARSKIE Kiedy najmocniejsi zawodnicy powoli szykują się już do Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, możliwość częstej rywalizacji mają biegacze z drugiego szeregu. W tym gronie są również Anna Berezecka i Bartosz Cielniak. Zawodnicy MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski w weekend rywalizowali w niemieckim Reit im Winkl w FIS Cup.

Choć to zawody zaledwie europejskiej trzeciej ligi, to miały mocną obsadę. Wśród uczestników było m.in. wiele zdolnych juniorek, które przygotowują się do mistrzostw świata w swojej kategorii wiekowej. Do tej imprezy szykuje się również Berezecka, która jednak w Reit im Winkl zaprezentowała się przeciętnie. W sobotę 19-latką ledwo przebrnęła przez kwalifikacje sprintu, w których zajęła 30 miejsce. Do zwyciężczyni, Niemki Lindy Schumacher, Berezecka straciła 22 sek. W bezpośredniej walce tomaszowiance poszło jednak już lepiej i ukończyła rywalizację na 15 pozycji, co jest najlepszym wynikiem spośród Biało-Czerwonych.

Zwyciężyła reprezentantka gospodarzy, Verena Veit, 11 sprinterka w czasie ostatnich mistrzostw świata juniorek. Dzień później, w biegu na 5 km stylem dowolnym, Berezecka była dopiero 42 w klasyfikacji juniorek. Do najlepszej w Reit im Winkl, Lisy Zinecker, zawodniczka MULKS Grupa Oscar straciła blisko 2 min. W Niemczech startował także Bartosz Cielniak, ale on tego weekendu nie może zaliczyć do udanych. W sobotnim sprincie techniką klasyczną był dopiero 37 i nie zakwalifikował się do finału. W niedzielnej jeździe techniką dowolną był 28 w klasyfikacji juniorów. Zawodnik z Tomaszowa do zwycięzcy, Niemca Eliasa Kecka, stracił ponad dwie minuty.

(KK)

WALCZYLI O PUCHAR GRYFA

W Tomaszowie Lubelskim rozegrano zawody o Puchar Gryfa. Na starcie stanęło aż 84 zawodników, którzy rywalizowali w wielu kategoriach wiekowych. Seniorzy walczyli na dystansie 7200 m. Wśród nich najlepszy był Mateusz Mandziuk. 32-latek reprezentuje barwy MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski. Drugi na mecie był Paweł Filip. 51-latek ze Skopol.pl Team Lublin stracił do triumfatora blisko dwie minuty. Na najniższym stopniu podium stanął inny z miejscowych zawodników, Łukasz Krawczyk. Wśród senierek, walczących na dystansie 4800 m, na starcie pojawiły się zaledwie 2 zawodniczki. Wygrała Beata Bielecka z Morsy Spod Młyna Tomaszów Lubelski. Drugie miejsce, ze stratą ponad minuty, zajęła Dorota Stokfisz z Rabinówki.

KARTKA Z KALENDARZA

1844

premiera opery „Caterina Cornaro” Gaetano Donizettiego

1892

urodził się Oliver Hardy, amerykański aktor znany z roli Flapa

1902

w „Tygodniku Ilustrowanym” ukazał się pierwszy odcinek powieści „Chłopi” Władysława Reymonta

1911

Amerykanin Eugene Ely jako pierwszy pilot udanie wylądował samolotem na pokładzie statku

1919

założono Polski Czerwony Krzyż

1946

rozpoczęła działalność Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej w Gdyni

1947

urodził się Takeshi Kitano, japoński reżyser filmowy i aktor

1971

urodził się Josep Guardiola, hiszpański piłkarz i trener

2005

oficjalnie został zaprezentowany samolot pasażerski A380

7

statuetek Oscara zdobył film „Tańczący z wilkami” Kevina Costnera. Amerykański aktor i reżyser urodził się 18 stycznia 1955 roku

Zakochana Anais

DO ZOBACZENIA Anais to jeden wielki chaos. Przemierzająca ulice Paryża na rowerze, zawsze spóźniona, roztargniona, niedyskretna. Nawet jeśli nie ma grosza przy duszy, trudno odmówić jej w tym wszystkim uroku. Młoda kobieta zdaje sobie jednak sprawę, że jest tuż przed sporymi zmianami w swoim życiu.

Związek z Raoulem należy już do przeszłości, przed nią z kolei konieczność zmierzania się z powracającą chorobą matki. Jakby mało było komplikacji, bohaterka, nie zastanawiając się nad konsekwencjami, wdaje się w romans z żonatym mężczyzną.

Szybko okazuje się jednak, że osobą, do której najbardziej chce się zbliżyć, wcale nie jest Daniel, a jego intrygująca partnerka Émilie.

Francuska komedia „Zakochana Anais” to odkrycie ubiegłorocznego MFF w Cannes. Za scenariusz i reżyserię odpowiada Charline Bourgeois-Tacquetto. W rolach głównych: Anais Demoustier, znana m.in. z filmów „Ocalić i zginąć” czy „Sponsoring” Małgorzaty Szumowskiej oraz Valerii Bruni Tedeschi („Zwariować ze szczęścia”, „Tylko zwierzęta nie błądzą”).

Polska premiera kinowa: 18 lutego.



FOT. AURORA FILMS

Strażacy i ratownicy



FOT. FOX

DO ZOBACZENIA Chicago Fire to amerykański serial stworzony przez Michaela Brandta i Dereka Haasa. Premierę miał w październiku 2012 roku na antenie NBC.

Serial opowiada o życiu strażaków oraz ratowników medycznych pracujących w Chicagowskiej Straży Pożarnej; w remizie 51. Czas na premierę 10. już sezonu.

Załogę pod wodzą kapitana Matthew Caseya (w tej roli Jesse Spencer, który grał dr. Roberta Chase'a w serialu „Dr House”) i porucznika Severide'a (Taylor Kinnley)

tworzą dowódca Wallace Boden, ratowniczka Sylvie Brett, weterani Herrmann i McHolland, strażacy Kidd i Cruz oraz ich młodszy koledzy Gallo i Ritter, a także

nowa ratowniczka Violet Mikami.

Ich zawodowe i życiowe zmagania będzie można oglądać od 3 lutego o godzinie 22 na kanale FOX.

Tak Brzmi Miasto

KONCERT Trzy formacje – Hai, Cinemon i Monsieur Premiere – wystąpią w Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12) w ramach cyklu „Tak Brzmi Miasto”. Koncert w sobotę, 29 stycznia o godzinie 19.

To młode zespoły z różnych części kraju. Pierwszy z nich to Hai (na zdjęciu) z Lublina, reprezentujący muzykę alternatywną. Grupa łączy różne style, eklektyzm i spójność, psychodeliczne wycieczki i ładne melodie, niekonwencjonalny tekstowo, pełen oryginalnej energii scenicznej.

Cinemon to trio powstałe w 2006 roku w Krakowie. Zagrali kilkaset koncertów w Europie, wydali siedem al-



bumów studyjnych i live. To oni są twórcami inicjatywy Tak Brzmi Miasto, która jest jedną z ważniejszych platform rozwoju polskiej sceny muzycznej, skupiając wokół siebie festiwal, konferencję branżową, inkubator, summercamp, a przede wszystkim społeczność nowej polskiej sceny.

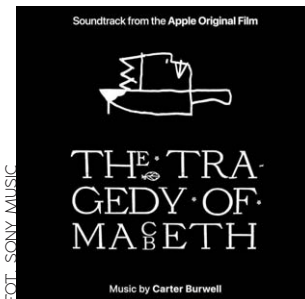
Monsieur Premiere to alternatywny, wrocławski zespół, którego muzykę można uplasować na pograniczu alternatywnego rocka z domieszką psychodelii lat 70. W marcu 2021 zespół wydał nowy singiel „Późno chodzimy spać”.

Bilety na koncert kosztują 20 zł.

DAD

Efekt stałej współpracy

MUZYKA Za „The Tragedy of Macbeth”, kolejną interpretację tragedii Williama Shakespeare'a, odpowiada Joel Coen. Makbet, zmęczony wojowaniem, wraca do domu, marząc jedynie o odpoczynku. Spotkanie po drodze trzy wiedźmy przepowiadają mu jednak, że zostanie wkrótce królem Szkocji. Przy pomocy żony, Lady Makbet, planuje i przeprowadza zamach na króla Duncana, spełniając w ten sposób przepowiednię... W roli Lady Makbet osadzona została ulubiona aktorka Coenów - Frances McDormand, zaś postać jej męża kreuje Denzel Washington. Film jest dostępny w Apple TV +.



Jest już także album „The Tragedy of Macbeth (Soundtrack from the Apple Original Film)”. Autorem muzyki do filmu jest Carter Burwell; amerykański kompozytor muzyki filmowej, stały współpracownikiem braci Coen, dla których skomponował muzykę do każdego ich filmu, z wyjątkiem filmu „Bracie, gdzie jesteś?”.